

# DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA  
DZIEŃ BYDGOSKI  
DZIEŃ GRUDZIADZKI



GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja:  
Toruń, Bydgoska 56  
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749  
Telefon nocny: 749  
Telefon Filiji: 748  
Konto czechowe P. K. O. 160-315

Nr. 176

## Powrót zwycięscy Atlantyku

### Niezliczone tłumy Warszawian witały bohaterskiego lotnika

Wczoraj popołudniu witała Polska jednego ze swych orłów — kapitana Stanisława Skarżyńskiego. Bez hałaśliwej reklamy, bez szumnych przechwałek, ten gentleman-pilot, znany już z olbrzymiego lotu ponad Afryką, siadł sobie pewnego majowego ranka do samolotu W. R. D. 5-bis, najlżejszego z istniejących samolotów turystycznych (450 kg). Jednym skokiem znalazł się w Lyonie. Tam, podczas gdy spodziewano się, że obierze zupełnie inny kierunek, poszybował na południe do Perpignan. Ponad morzem Śródziemnym dostał się do Casablanki, a stamtąd do Port Etienne i St. Louis w Dakarze. Było tego już prawie 5000 kilometrów. I tu okazało się, że kpt. Skarżyński zamierza pobić rekord lotu w linii prostej, dla samolotów turystycznych. Jakoż i wystartował o północy 8-go maja r. b. w sam dzień swego patrona. W dziewiętnaście i pół godziny przebył samotnie, przez nikogo nie wspomaganym, bez jakichkolwiek środków ratunkowych prawie trzy i pół tysiąca kilometrów licząc połączając Południowy Atlantyk. Aż wreszcie spokojnie wylądował na brzegu brazylijskim w Maceio, zamiast bliższym Natalu, gdzie dotychczas zazwyczaj lądowano.

Rekord został pobity i zatwierdzony przez międzynarodową Federację lotniczą, jako

t. zw. rekord dyplomowy, to znaczy osiągnięty w specjalnie trudnych warunkach. Był to naprawdę rekordowy wyczyn. Oddźwięk nastąpił natychmiast w całym świecie cywilizowanym i imię polskiego lotnika, co wstawił swą ojczyznę, stało się głośnie.

Nietylko ze względu na sam wyczyn, ale i na okoliczności towarzyszące. W Maceio sądzono, że z samolotu wysiadzie „wilk powietrzny” w grubej „combinason”, w hełmie na głowie, obwieszony przyrządami ratunkowymi i pomocniczymi. A tymczasem, — jak to nawet prasa niemiecka zaznaczyła — wysiadł gentleman w sportowym garniturze i miękkim kapeluszu, gentleman, który tak przebył Atlantyk, jak się jedzie z Paryża do Londynu.

Następuje trzeci, już poniekąd tryumfalny, etap lotu. Maceio, Caravellas, Rio de Janeiro, Kurytyba, Porto Allegre, Buenos Ayres, Porto Allegre, Santos, Rio de Janeiro. Prawie 7000 kilometrów.

Stamtąd okrętem do Boulogne i drogą powietrzną do Warszawy. Razem około 17.000 kilometrów podniebnego szlaku.



KAPITAN SKARŻYŃSKI

Warszawa 3 8 (PAT). O godzinie 16,30 na lotnisku Mokotowskim zgromadziły się wielotysięczne tłumy — aby powitać kpt. Skarżyńskiego. Specjalne trybuny ustawione dookoła lotniska wypełnione były publicznością.

O godzinie 16,40 mniej więcej na 6 minut przed wyznaczonym terminem przylotu kpt. Skarżyńskiego na podjeździe przygotowanym dla przedstawicieli rządu zajęli miejsca p. premier Jędrzejewicz, marszałek Świtalski, generalicja, biskup polowy ks. Gawlina, szef departamentu aeronautyki pułkownik Rayski, przedstawiciele Aeroklubu i władz cywilnych lotniczych.

Na powitanie lotnika przybył również poseł brazylijski w Warszawie, charges d'affaire Francji i Argentyny i zastępca attache wojskowego Francji.

Nad trybuną rządu powiewały flagi Polski, Francji, Brazylii i Argentyny.

Niebawem NA HORYZONCIE UKAZUJE SIĘ AWIONETKA kpt. SKARŻYŃSKIEGO w otoczeniu towarzyszącej mu eskadry samolotów myśliwskich. Eskadra szybko zbliża się do lotniska, poczem towarzyszące aeroplany opuszczają awionetkę która już sama zatacza kręgi nad lotniskiem, a następnie nad trybuną rządu. Stopniowo opuszczając się coraz

niżej o godzinie 16,50 KPT. SKARŻYŃSKI ZATOCZYWSZY OSTATNI KRAG OPUSZCZA SIĘ NA LOTNISKO I rolnie w kierunku trybuny rządowej. Na 15 mtr. od trybuny awionetka zatrzymuje się. Do samolotu zbliża się jeden z oficerów który pomaga wsiąść lotnikowi.

Kpt. Skarżyński pierwszy wita się z żoną i następnie wita go pułkownik Rayski. W otoczeniu przyjaciół i kolegów, chwytających go pokolei w objęcia zwycięski lotnik zbliża się do trybuny rządowej. Tu wita go pan premier Jędrzejewicz, a następnie wiceminister general Fabrycy, przy dźwiękach hymnu państwowego. DE KORUJE GO ORDEREM „POLONIA RESTITUTA”.

Kpt. Skarżyński wzruszony odpowiada na krótkie przemówienia i po wieszowaniu, poczem zbliża się do mikrofonu i WYGŁASZA KILKA SŁÓW do ludności stolicy oraz do tych wszystkich, którzy go słuchali.

Po wygłoszeniu przemówienia kpt. Skarżyński w dalszym ciągu wita się z przyjaciółmi i krewnymi poczem wsiada do auta i objeżdża lotnisko witanym entuzjastycznie.

Szereg ustawionych na lotnisku automobili towarzyszyło zwycięskiemu lotnikowi. poczem uformował się korowód samochodów, które wyruszyły na objazd ulicami stolicy.

W pierwszym aucie otoczony swoim najbliższymi iechał kpt. Skarżyński witanym żywiołami okrzykami przez zgromadzony tłum na ulicach miasta. Z lotniska korowód podążał POD POMNIK POLEGŁYCH LOTNIKÓW, gdzie kpt. Skarżyński złożył wieniec. Następnie ulica Bagała udał się DO BELWEDERU, — gdzie kpt. Skarżyński wpisując się do księgi. ZAMELDOWAŁ PANU MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU SWÓJ POWRÓT Z AMERYKI POŁUDNIOWEJ PO PRZELOCIE OCEANU.

Wśród szpalerów publiczności i okrzyków „Niech żyje!” korowód podążał dalej Aleją Ujazdowską, Marszałkowską, Koszykową, Kredytową, i Krakowskim Przedmieściem.

NA PLACU ZAMKOWYM zatrzymał się i kpt. Skarżyński podał na Zamek, by tam złożyć meldunek o swoim powrocie.

Z kolei kpt. Skarżyński udał się

do lokalu Aeroklubu Rzplitej, z którego balkonów powiewały barwne flagi aeroklubów afiliowanych.

W salach aeroklubu zebrała się najbliższa rodzina lotnika, prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej, inspektor armii generał Orlicz Dreszer, szef departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych, pułkownik Rayski, konstruktorzy samolotu RWD 5 inżynierowie: Drzewiecki, Wedrychowski i Rogalski, koledzy i przyjaciele oraz przedstawiciele prasy.

Po wspólnej fotografii nastąpiła UROCZYŚCIE WRECCZENIA KPT. SKARŻYŃSKIEMU PAMIĄTEK ofiarowanych m. in. od Aeroklubu Rzplitej, od Państwowych Zakładów Inżynierii itd.

Przy lampce wina kpt. Skarżyński dzielił się następnymi wrażeniami ze swojej podróży.

W tym czasie tłumy publiczności zebrane przed domem wznosiły OKRZYKI NA CZĘŚĆ LOTNIKA.

Z kolei kpt. Skarżyński udzielił kilku wyjątkiem przedstawicielom prasy z ostatniego swojego etapu podróży. Kpt. Skarżyński wystartował w niedzielę rano z Boulogne Sur Mer i PRZYBYŁ NA LOTNISKO POD ŁÓDZIĄ o godzinie 16,05 tego dnia. Kpt. Skarżyński tłumaczył przedstawicielom prasy, że przed przylotem do stolicy CHCIAŁ SPEDZIĆ JEDEN DZIEŃ wśród najbliższej rodziny, — wylądować w rodzinnych stronach i PRZELECIEĆ NAD MIASTEM WARTA gdzie na miejscowym cmentarzu spoczywają zwłoki jego rodziców. Pożatem kpt. Skarżyński oznajmił ze wzruszeniem, że musiał mieć choć jeden dzień by oswoić się z myślą, że jest już w kraju wśród swoich najbliższych po tylu miesiącach podróży pełnej wzruszeń.

NA pytanie JAKIE WRAŻENIE MIAŁ PO PRZELOCIE ATLANTYKU kpt. Skarżyński komunikuje, że BYŁ ZADOWOLENY, ŻE UDAŁO MU SIĘ SPEŁNIĆ RZECZ POŻYTECZNA DLA KRAJU.

Padają dalsze pytania i odpowiedzi, z których wynika, że kpt. Skarżyński spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem przez polską emigrację w Ameryce Południowej i również niezwykle serdeczne przyjęcie przez miejscową ludność.

LOT Z PARYŻA DO ŁÓDZI odbył pomyślnie w ciągu 6 i pół godziny co jeszcze raz potwierdza sprawność aparatu, na którym zdobył Atlantyk.

## Stan zdrowia p. Wojewody Kirtiklisa

wciąż jest bardzo poważny

(o) Warszawa, 3. 8. (tel. wł.) Wedle otrzymanych przez nas wczoraj po północy informacji, jakkolwiek temperatura p. Wojewody Kirtiklisa jest nie wysoka, gdyż wynosi 37,5 stop., to jednak stan zdrowia pacjenta wciąż jest b. poważny. Tętno 105.

Późnym wieczorem odbyło się konsylium, przy udziale dr. Zarcyna, chirurga, który operował p. Wojewodę, dr. Tymienieckiego, dr. Sztolcmana, oraz przybyłego z urlopu naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowia w Wilnie dr. Rudzińskiego.

## Nową redakcję projektu zmiany konstytucji

przedstawił wicemarszałek Car na posiedzeniu klubu parlamentarnego B. B. W. R.

(o) Warszawa, 3. 8. (Tel. wł.) Wczoraj w lokalu BBWR odbyło się pod przewodnictwem prezesa W. Sławka, zebranie obydwóch grup konstytucyjnych klubu parlamentarnego BBWR senackiej i poselskiej. Na zebraniu wicemarszałek Car, ge-

skiego. Chory pozostaje nadal pod stałą opieką dr. Zarcyna i dr. Tymienieckiego.

P. Wojewoda Kirtiklis otrzymuje z Pomorza liczne depecze, życzące mu rychłego powrotu do zdrowia. Codziennie odwiedzają p. Wojewodę liczni jego znajomi, m. in. zastępujący Wojewodę Wileńskiego p. wicewojewoda Jankowski, prezydent m. Wilna i inni. Odwiedzających przyjmuje p. wojewodzina Kirtikliska, gdyż do loża chorego, poza lekarzami nikt nie ma dostępu.

neralny referent konstytucji w Sejmie, wygłosił blisko dwugodzinne przemówienie, w którym przedstawił nową, przez siebie skodyfikowaną redakcję projektu zmiany konstytucji.



# Ceny, koszty produkcji i długi

## Problem oddłużenia przemysłu

Obniżenie i utrzymanie cen w Polsce na możliwie jaknajniższym poziomie jest jednym z najbardziej zasadniczych postulatów polityki gospodarczej, wszechstronnie już oświetlonym i przedyskutowanym.

Oczywiście, mówię tu o cenach artykułów przemysłowych. Ceny rolnicze, bodwem uchwaleni Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Zmierzają one do przywrócenia rolnictwu opłacalności produkcji, a więc do podniesienia dochodu  $\frac{2}{3}$  ludności, dochodu, od którego wysokości zależą świadczenia wsi na rzecz państwa oraz rozmiary zakupu przez wieś towarów przemysłowych. Jak wiadomo, drugim kompleksem środków, wiodących do tego samego celu przywrócenia opłacalności rolnictwa, jest akcja oddłużeniowa, polegająca na zdjęciu z rolnictwa ciężaru nadmiernych zobowiązań, obciążających dochód rolniczy i zabierających do niedawna lwia jego część.

Natomiast, jeśli idzie o ceny artykułów przemysłowych — obniżenie ich było nie odzowną koniecznością. Wynikała ona nie tylko z postulatu dopasowania cen przemysłowych do niższego przez kryzys poziomu cen rolniczych i osiągnięcia w tej dziedzinie niezbędnej równowagi. Konieczność niskich cen towarów przemysłowych zwłaszcza zaś cen surowców i materiałów inwestycyjnych, uzasadnia się w Polsce również ogólną sytuacją na rynku kapitałowo-kredytowym. Jasnym jest, że zupełnie polskie kapitały wtedy będą mogły być racjonalnie wykorzystane, gdy taniej będą materiały, niezbędne dla budowania dróg żelaznych, szos, mostów lub domów mieszkalnych. Zniżka cen surowców leży więc w interesie przemysłu przetwórczego, a zniżka cen towarów przemysłowych w ogóle — w interesie ożywienia obrotów gospodarczych, zwiększenia inwestycji i zatrudnienia.

Gdy się przyjmuje taki program, nieodzowną zarazem staje się obniżka kosztów produkcji tych wszystkich elementów, które odgrywają rolę w kształtowaniu się cen artykułów przemysłowych. Bez obniżki tych kosztów — zniżka cen byłaby niemożliwa. Jeśli rozumie się ten związek, rozumie się zarazem, dlaczego w wielu gałęziach produkcji trzeba było pójść na zniżkę plac. Było to konieczne zwłaszcza w tych gałęziach (jak np. w górnictwie), w których koszty robocizny zajmują wielką pozycję w ogólnych kosztach wytwórczości. Wydaje się jednak, że redukcje plac poszły już w Polsce bardzo daleko. To też — w akcji obniżania kosztów produkcji — tę pozycję należałoby już pozostawić w spokoju. Należy mieć nadzieję, że odbywająca się obecnie regulacja plac w górnictwie węglowym będzie już ostatnim etapem redukcji zarobków.

Natomiast są jeszcze inne pozycje kosztów, które trzeba zmniejszyć. Wśród nich (obok pozycji kosztów administracyjnych) najpoważniejszą jest pozycja zadłużenia. Nie ulega wątpliwości, że dawne długi, zaciągnięte w okresie pomyślnej koniunktury, dzisiaj, przy zmniejszonej produkcji i niższych cenach, ciążyą nad przemysłem w sposób dotkliwy. W rolnictwie — jak wiadomo — ta pozycja kosztów została znacznie zmniejszona przy pomocy znanych ustaw finansowo-rolnych. Natomiast przemysł tylko w pewnym stopniu korzystał z dobrodziejstw do tychczasowych zarządzeń i ustaw oddłu-

żeńiowych, mianowicie w zakresie obniżenia oprocentowania kredytów krótkoterminowych i regulacji kredytów hipotecznych. Większość długów przemysłowych podlegała normalnemu dla tego rodzaju zadłużenia postępowaniu zapobiegawczoukladowemu. Przedsiębiorstwa, które znalazły się w trudnościach płatniczych, mogły ubiegać się o nadzór sądowy, a po uzyskaniu tego nadzoru układały się ze swymi wierzycielami celem uzyskania obniżenia wysokości długu oraz ustalenia do godniejszych warunków spłaty. Dotychczasowa procedura w tych sprawach była jednak bardzo przewlekła, uciążliwa i kosztowna.

To też rząd postanowił wprowadzić w zakresie płatności przemysłowych szereg dalszych ułatwień, które pozwolą na dostosowanie tych płatności do zmienionych warunków. Chodzi tu o ulgi w zakresie zaległości podatkowych i wydanie rozporządzenia o potanieniu i przyspieszeniu postępowania układowego - zapobiegawczego.

Po wydaniu tych rozporządzeń koszt obsługi długów w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych niewątpliwie zmniejszy się znacznie. Te dalsze i

pożądane posunięcia polityki gospodarczej państwa na odcinku przemysłu, konsekwentnie wypływające z przyjętych zasad i założeń, powinny pobudzić przemysł do zdwojenia wysiłków nad uporządkowaniem swego stanu majątkowego i dostosowaniem działalności przedsiębiorstwa do wymagań ogólnej polityki państwowej.

Podkreślamy jeszcze raz: — wygodna dla przemysłu metoda obniżania placwinna być zaniechana. Dalsza akcja obniżania kosztów produkcji musi być skierowana na drogę jaknajszerszego przeprowadzenia oddłużenia przemysłu i to zarówno w zakresie długów wewnętrznych jak i zagranicznych, — oraz na drogę obniżenia kosztów administracyjnych. Wydaje się, że nie został jeszcze należycie wykorzystany dekret o obniżeniu wysokości uposażeń, a uposażenia takie w wielu przedsiębiorstwach stanowią znaczne jeszcze obciążenie produkcji. Wreszcie, — dalszych możliwości obniżenia kosztów przemysłowych i zniżki cen szukać należy na drodze rozwiązania szeregu problemów organizacyjnych, przede wszystkim zaś w zakresie usprawnienia i potanienia organizacji zbytu i pośrednictwa handlowego.

## Miasto Piastów i Jagiellonów

### w 25-tą rocznicę strzelecką i 19-tą pierwszej Kadrowki

Komitet organizacyjny obchodu 19-letniej rocznicy wyruszenia I-ej kadrowki wydał odezwę, w której m. in. czytamy:

Zbliża się 6 sierpnia — chwila w dziejach naszego Narodu przelomowa. W pamiętny ten dzień sierpniowy, przed 19-tu laty, wyruszył na czele pierwszej kadrowej Komendant Józef Piłsudski w bój o niepodległość Polski.

Garstką „szaleńców” nazwano tych pierwszych żołnierzy polskich. Zamierzenia ich wydawały się nieziszczalne. A e pierwsza kompania kadrowa niezachwianie prowadziła szeregi strzeleckie, mając jasno wytknięty cel: oswobodzenie kraju od zaborców.

Rosły ofiary — zwiększają się zastępy. Z garstki powstały pułki, brygady i wre-

szkie Armia Polska Wolnej Ojczyzny. Legionowy czyn zwyciężył.

Obchód 6 sierpnia w r. b. jest uroczystością większą, niż zazwyczaj. W dniu 6 sierpnia 1933 r., bowiem, obchodzie będziemy nie tylko 19-tą rocznicą wymarszu pierwszej kompanii kadrowej, ale również 25-lecie założenia Związku Walki Czynnej.

Czwierć wieku dzieli nas już od roku 1908, kiedy w Związku Walki Czynnej zrzeszyli się Polacy, pod hasłem zdobycia niepodległości czynną walką. Chcieli wstrząsnąć sumieniami współrodaków i co dziennie stawiać im przed oczyma cel jedyny: Niepodległa Rzeczpospolita.

Ze Związku Walki Czynnej powstały zastępy Strzelca, który przed zawierucha-

## Z wywczasów na wywczasy

Minister komunikacji inż. Michał Butkiewicz powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu 1 b. m. objął normalne urzędowanie.

W najbliższych dniach wyjeżdża na urlop wypoczynkowy podsekretarz stanu w ministerstwie komunikacji inż. Witold Czapski.

Zastępca naczelnego dyrektora Banku Polskiego p. dr. Leon Barański powrócił z kilkutygodniowego urlopu do Warszawy i objął urzędowanie.

Dyrektor centrali Państwowego Banku Rolnego p. Zdzisław Wojdatt rozpoczął 4-tygodniowy urlop.

Dyrektor naczelny Funduszu Pracy p. Zbigniew Madejski z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy. Obowiązki dyrektora naczelnego objął zastępca dyr. Zagrodzki.

## Do Gdyni w sierpniu

W ciągu sierpnia oczekiwane są w Gdyni następujące statki towarowe:

W dniu 4 sierpnia statki „Akershus” z ładunkiem drobnicy z Oslo i „Ivernia” z ładunkiem owoców z południowej Sycylii, w dniu 13 sierpnia statek „Tugela” z ładunkiem bawełny z portów Zatoki Meksykańskiej, w dniu 15-go sierpnia statek „Vkingland” z ładunkiem drobnicy z portów Bliskiego Wschodu i „Melilla” z ładunkiem drobnicy z Casablanki, w dniu 27 sierpnia statek „Toronto” z ładunkiem bawełny z portów Zatoki Meksykańskiej.

## Samorzady oszczędzają

### Znaczne zmniejszenie wydatków administracyjnych

Z przedstawionych nadzorczym władzom administracyjnym budżetów samorządowych wynika, iż na terenie całego Państwa nastąpiło znaczne zmniejszenie wydatków administracyjnych samorządu terytorjalnego. W porównaniu z rokiem budżetowym 1932-33 zmniejszenie wydatków administracyjnych wynosi w województwach centralnych dla gmin wiejskich — 15%, dla miast — 19%, dla powiatowych związków komunalnych — 13 proc. W województwach wschodnich obniżka ta wynosi dla gmin wiejskich — 21 proc., dla miast — 22 proc., dla powiatowych związków komunalnych — 19%,

w województwach zachodnich dla gmin wiejskich — 20 proc., dla miast — 8 proc., dla powiatowych związków komunalnych — 24 proc. W województwach południowych zmniejszenie wydatków administracyjnych wynosi dla gmin wiejskich — 14 proc., dla miast — 21 proc., dla powiatowych związków komunalnych — 12 proc.

Władze nadzorcze stwierdziły, iż wiele wydatków samorządu terytorjalnego znalazło się obecnie na poziomie lub poniżej poziomu z roku 1926.

## Wspólna kuracja na serce

### Trockiego i Litwinowa

Wład francuski udzielił Trockiemu, byłemu generalissimowskiemu sowieckiemu, prawa pobytu w celach leczniczych w Royat, małej miejscowości kuracyjnej w Auvergne, gdzie leczy się przeważnie choroby serca. Jakkolwiek cel oficjalny pobytu Trockiego w tej miejscowości jest jasny, jego osoba i nazwisko wzbudza wielkie zainteresowanie.

Ciekawym zbiegiem okoliczności Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Litwinow również zachorował na serce i również skierowany został przez lekarzy nie gdzie indziej jak do tego samego Royat.

W związku z pobytym Trockiego w Royat, kółportowana jest również wśród dziennikarzy pogłoska, że w Royat bawi incognito specjalny wystannik Stalina, którego zadaniem jest wyjaśnić warunki, na jakich Trocki zgodziłby się pogodzić z Stalinem. Czy ów tajemniczy Dżems pośredniczy w nawiązaniu ewentualnej kuracji, sezonowej znajomości między Trockim a Litwinowem niewiadomo; w każdym razie faktem

jest, że Stalin już oddawna stara się Trockistom wytrącić broń z ręki i zdaje się rad byłby pogodzić się z Trockim.

O zmianie kursu wskazuje również fakt amnestji dla Zinowjewa i Kamieniewa, jak również nagłe pojawienie się Radka na arenie politycznej. Jak donoszą pisma, Radek ma być ambasadorem sowieckim w Warszawie. Są to osoby, które dawniej popierały opozycję Trockiego.

Ale i gdyby przypuszczenia te miały realne oparcie, nie mały przeszkodą do ich uskutoczenia był sam Trocki. Trocki jak wiadomo jest człowiekiem nadzwyczaj dumnym a w dodatku doznał wielkiej obrazy ze strony Stalina. Dlatego trudno obecnie powiedzieć, czy Stalin zgodzi się na warunki, jakie niewątpliwie postawi Trocki.

Jedno można obecnie powiedzieć bez przesady: francuska miejscowość kąpielowa Royat odgrywa obecnie wielką rolę w historii komunizmu.

## Dalszy spadek bezrobocia

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 29 lipca r. b. wynosiła ogółem 213,806 osób, t. j. o 4.73 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

## Czechosłowacja na wystawie w Poznaniu

Czechosłowacja wystąpiła oficjalnie na wystawie „Przyroda, Zdrowie i Opieka Społeczna” w Poznaniu, zapowiedzianej na drugą połowę września. Próż Ministerstwa Zdrowia Publicznego Czechosłowacji na wystawie wystąpiło miasto Praga, — liczne organizacje lekarskie i przemysł czechosłowacki.

## Przesyłki wywozowe przez Gdynię

Eksporтеры polscy, którzy wysyłają swe towary zagranicę drogą morską, winni zwrócić uwagę, by wszelkie przesyłki przeznaczane do załadunku na statki były adresowane: „stacja przeznaczenia Gdynia-Port”, a nie „stacja przeznaczenia Gdynia”. Niewłaściwe bowiem adresowanie przyczynia się do opóźnienia wysyłki towarów i niejednokrotnie do wyeksportowania przesyłek nie najbliższym statkiem.

## Paderewski wybiera się do Polski

Prasa poznańska donosi o projektowanym przyjeździe Ignacego Paderewskiego do majątku Łaska w powiecie kępińskim fundacji im. rektora uniwersytetu poznańskiego Świecickiego. —



# W obronie polskości za kordonem

## Dziesięciolecie Związku Polaków w Niemczech

Związek Polaków w Niemczech obchodzi obecnie dziesięciolecie swego istnienia.

Pierwsze lata powojenne zastały element polski w Niemczech niezorganizowany, niescalony i niepodporządkowany jednej myśli, zdolnej złączyć i powiązać w jedną rozbity na tereny, oddzielone od siebie, ludność polską w Niemczech.

Wkrótce jednakże Polonia niemiecka mimo niesłychanych trudności zdołała zbudować silną organizację „Związek Polaków w Niemczech”, który właśnie obchodzi dziesięciolecie swego istnienia.

Zręby pod tę organizację położone zostały w lecie 1922 r., gdy do Berlina zwołany został zjazd przedstawicieli trzech podówczas działających na terenie Niemiec organizacji polskich: „Komitetu Wykonawczego na Westfalii”, „Komitetu Narodowego w Berlinie” i „Związku Polaków w Prusach Wschodnich”.

W obradach brali jeszcze udział Polacy ze Śląska Opolskiego.

Rzucona na tym zjeździe myśl: stworzenia naczelnej organizacji polskiej w Niemczech doczekała się już w grudniu 1922 r. realizacji pod postacią „Związku Polaków w Niemczech”, pomyslanego jako czynnik, mający zorganizować społeczeństwo polskie po to, by z kolei można było wystąpić z żądaniem praw dla ludności polskiej w Niemczech. Stworzenie Związku Polaków dało początek pierwszemu etapowi pracy, stojącemu pod znakiem centralizacji życia polskiego w Niemczech. Za naczelne hasło pierwszego etapu pracy przyjęto postulat praw mniejszościowych i akcję o zasadnicze prawa dla ludności polskiej. Forma działalności opierała się na wzorach przedwojennych i uwzględniała różne odniki pracy. Powstały wówczas: Związek Polaków w Niemczech, Związek Polskich Towarzystw Szkolnych w Niemczech, Centralny Komitet Wyborczy oraz Związek Spółdzielni.

Drugi etap miał na celu budowanie gmachu organizacyjnego nazwanym (lata 1925—1929). Do pierwszych prac tego okresu należało założenie Związku Mniejszości Narodowych w Niemczech, założenie wydawnictwa „Kulturwehr” (pierwo-

nie „Kulturwille”), przeprowadzenie uznania Związku jako reprezentanta interesów jedności polskiej w Niemczech. Siłą tych faktów uznana została egzystencja Polaków w Niemczech. Udział Polaków w kongresach genewskich utrwalił pozycję ich na terenie międzynarodowym. Do tych zdobyczy tego etapu pracy należy jeszcze uzyskanie ordynacji szkolnej z 31. 12. 1928 r.

Trzeci etap, poczynając od r. 1929, poświęcony jest rozbudowie wewnętrznej do takiego stanu siły elementu polskiego w

Niemczech, któryby mógł skutecznie promieniować swą żywotnością i stanowić siłę atrakcyjną dla Polaków mniej narodo- uświadomionych. Rozpoczęto więc rozbudowę szkolnictwa powszechnego, stworzono jedyne gimnazjum polskie w Bytomiu, rozpoczęto wydawnictwo „Młodego Polaka w Niemczech” i „Małego Polaka w Niemczech”, rozbudowano sieć organizacyjną (dzieży, powołano do życia nowy dziennik „Głos Pogranicza i Kaszub”, rozbudowano sieć placówek gospodarczych, założono Bank Słowiański itd. itd.

## Awangarda mocarstwowej Polski

### Na wszechświatowym zlocie skautów

Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego p. wojewoda Grażyński przed odjazdem wyprawy harcerzy polskich z Nowego Sącza na wszechświatowy zlot skautów na Węgrzech oświadczył przedstawicielom prasy m. in. co następuje:

„Zlot w Goedoeloe będzie dalszym etapem w rozbudowie i wzmocnieniu naszej pracy na terenie międzynarodowym, na który idziemy z mocną wolą dorzucania własnych przez siebie wytworzonych wartości ideowych do ogólnej skarbnicy i dorobku myśli skautowej całego świata.

Na wewnątrz polskiemu ruchowi harcerskiemu przyświeca jedna idea: chcemy tworzyć mocną Polskę, jednak nie w słowach a w

pracy. Chcemy tej Polsce dać mocnego człowieka, zdolnego do stawiania i rozwiązywania zagadnień tak w drodze samodzielnej pracy, jak i karnej pracy zbiorowej. Uważamy się za awangardę młodej mocarstwowej Polski. — Program harcerski jest afirmacją pewnych wartości duchowych, ujętych w nakaz a nie zakaz. Wykładnikiem naszej pracy jest zasada prawdy w życiu, tj. zgodności czynów z zasadami. W pracy swej chcemy zagarnąć całą polską młodzież i tak ją wychować, by tworzyła przez swe wartości moralne, intelektualne i fizyczne, naturalną podstawę naprawę mocnego społeczeństwa. Wierzymy w swoje zwycięstwo.”

## Nawet nieboszczycy na cenzurowanem w niemieckim ustawodawstwie rasowym

W Niemczech ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy o odbieraniu obywatelstwa, przyznanego obywatelom i pozbawiania praw obywatelskich osób pochodzenia niemieckiego. Rozporządzenie przewiduje, iż z motywów „etnicznych, rasowych państwowych i kulturalnych” odbierane będzie nabyte obywatelstwo przedewszystkiem żydom wschodnim z wyjątkiem tych, którzy walczyli na froncie po stronie niemieckiej i mają wybitne zasługi dla sprawy niemieckiej. Poza to obywatelstwo odbierane będzie osobom pochodzenia niemieckiego, które dopuściły się ciężkich przestępstw, lub działały na szkodę państwa przez popieranie wrogiem Niemcom propagandy. W tych wypadkach utrata praw obywatelskich pociągnie za sobą konfiskatę majątków odnoszących osób.

Powyższe zarządzenie nie będzie zasadniczo stosowane wobec tych, którzy nabyli obywatelstwo przed 9 listopada 1919 roku i utracili je wskutek postanowień traktatu wersalskiego. Pozbawienie obywatelstwa nastąpić może również w stosunku do osób zmarłych(?). Orzeczenia następują bez podania motywów i nie mogą być zaskarżane.

W związku z komentarzami, jakie zarządzenie powyższe wywołało w kołach mniejszości narodowych, biuro Wolfa wyjaśnia, że nie jest przewidziane wyjątkowe traktowanie mniejszości narodowych w Niemczech.

W zakresie przyznawania obywatelstwa Rzeszy i wynikających stąd uprawnień, rząd kontynuować będzie politykę ustawodawstwa rasowego.

## Wkłady oszczędnościowe wzrastają

### w PKO i kasach oszczędności

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, wkłady oszczędnościowe w PKO — wzrosły w czerwcu r. b. w stosunku do maja z 445384 tys. zł. do 454348 tys. zł. tj. o 2 proc. Jednocześnie zmniejszyły się lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych z 172.152 tysięcy złotych do 167108 tysięcy zł. W 369 kasach komunalnych wkłady oszczędnościowe zwiększyły się z 554238 tysięcy zł. do 557,019 tysięcy zł. Wkłady instytucji finansowych w tych kasach wzrosły z 31729 tysięcy zł. do 32173 tys. zł, lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych wzrosły z 46057 tys. zł. do 49796 tys. zł.

W 2 kasach nie komunalnych lokaty oszczędnościowe spadły z 36935 tysięcy zł. do 36474 tysięcy zł. tj. o 1,3 procent. Wkłady instytucji finansowych wzrosły z 7266 tysięcy zł. do 7283 tys. zł, lokaty zaś na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych obniżyły się z 245 tys. zł. do 240 tys. zł.

## Pod znakiem swastyki

### PROPAGANDOWA TRZYNASTKA.

Minister Propagandy Rzeszy Goebbels mianował kierowników i referentów 13 krajowych urzędów propagandy, które z dniem dzisiejszym rozpoczynają pełną działalność.

Mianowano równocześnie kierowników 18 prowincjonalnych placówek propagandowych.

### ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO.

Jeden z członków obozu t. zw. „kadr pracy” popełnił samobójstwo, rzucając się pod pociąg. Motywy rozpaczliwego czynu nie są znane.

### SAMOLOTY NAD POMORZEM...

Prasa donosi o zakupie przez zarząd kolei Rzeszy za pośrednictwem towarzystwa Luftansa samolotów, przeznaczonych dla przewozu transportów towarowych i pocztowych. Jedną z takich linii lotniczych, czynna ma być nocą pomiędzy Królewcem a Berlinem.

### STRACENIE CZTERECH KOMUNISTÓW.

W Altonie stracono 4-ch komunistów, skazanych na śmierć za zabójstwo 2-ch szturmowców podczas starć z komunistami, jakie miały miejsce przed rokiem w związku z „krwawą niedzielą”.



## Rejonny bezpieczeństwa

Ukazało się rozporządzenie rady ministrów, które wraz z załączoną „tabelą odległości” określa rozmiary rejonów bezpieczeństwa przy wojskowych zakładach amunicyjnych, oraz składach amunicji i materiałów wybuchowych.

Władysław Pobóg - Malinowski.

## Misja profesora Stanisława Grabskiego

(Dokończenie).

„Władza” wymknęła się profesorowi z rąk. Uciekła mu z przed nosa błyskawiczy jaskrawymi fantomami. Więc obiera inną drogę — nie udało się drogą pertraktacji, uda się napewno przy pomocy armji.

„Kochany Romani! — pisze w jednym ze swych listów. Wszystko jest gotowe dla ukonstytuowania się Rady Narodowej, która wytworzy Rząd Narodowy. Ale jeśli chce się uniknąć barykad w Warszawie, konieczne jest, by w dzień zwołania Rady Narodowej był Haller z wojskiem przynajmniej w Toruniu. Zwleknięcie Wasze z przysłaniem wojska jest fatalne. Bo GDY WOJSKO PRZYJDZIE NA PARĘ LEDWO DNI PRZED TERMINEM WYBORÓW — NIE BĘDZIE ICH MOŻNA JUŻ ODŁOŻYC, A WYBORY TAK, JAK DZIS SA PRZEZ RZĄD SOCJALISTYCZNY PRZEPROWADZANE, DADZĄ FATALNY WYNIK.

„NIE WYKLUCZONY ZAMACH WOJSKOWY W CHWILI LADOWANIA W GDANSKU ARMJI GENERAŁA HALLERA — stwierdza w innym liście. „Ale niech z nią przyjdzie kilku członków Komitetu, najlepiej Ty sam i Paderewski. Mówiłem z wielu wojskowymi i zaręczają, że o ile armja z Francji przyjdzie pod znakiem wtedy armji

Rady Narodowej — to większość istniejącego tu wojska się do niej przyłączy. Jeszcze pewniejszy byłby sukces, gdyby ta armja przyszła przez Rumunję. Wszystkie wojska w Galicji i walczące z ukraińcami natychmiast się wtedy do niej przyłączy. Ale trzeba, żeby przyszły jako wojska oddające się Radzie Narodowej. Gdy tylko dostaniecie wiadomość o wezwaniu do utworzenia Rady Narodowej wojsko powinno wyjechać z Francji”.

Z osobą Hallera i jego armji łączono nadziei niemało. „Gdy się zjawi z wojskiem — zachęca Dmowski Grabski — ale konieczne jest z wojskiem, dziewięć dziesiątych narodu stanie za Komitetem, względnie Radą Narodową, związaną z Komitetem Narodowym. Ale uważam, że na to trzeba, żeby wojsko, jeśli przyjdzie przez Gdańsk, natychmiast nie oglądając się na Piłsudskiego i nie wdając się na razie w żadne wewnętrzne „uśmierzenie socjalizmu”, poszło przeciwną drogą tylko przez Warszawę na odsiecz Lwowa. Haller pójdzie bronić Lwowa i momentalnie doń przyłączy się Rozwadowski oraz Dowborczy i Wehrmacht. Bo to nie walka domowa, jeno ratowanie ojczyzny. Entuzjazm w Warszawie i kraju będzie dla tej armji wtedy olbrzymi. A gdy Haller będzie z wojskiem, stworzonym przez Ko-

mitet Narodowy”, ratował Ojczyznę. Piłsudski będzie siedział w Belwederze opuszczony przez wszystkich. Tej sytuacji nie wytrzyma on ani 3 dni”.

Takie to patriotyczne uczucia roznościły serce, takie to mądre i szlachetne myśli tknęły się w profesorskiej głowie. Zanim wojsko, którego stworzeniem chlubił się i chlubi bezpodstawnie Komitet Narodowy, — mogło stanąć w kraju, już zmieniło się z organu obrony Państwa przed przemocą, organem ROZGRYWKI WENETRZNEJ, narzędziem mającym dać zwycięstwo nie Narodowi lecz Narodowej Demokracji, nie nad wrogiem groźnym bytowi Państwa, lecz nad tym, kto przemoc z zewnątrz idącą, bez środków, bez narzędzi — wolał tylko własną i bohaterstwem nielicznych odparć.

Haller ratuje Lwów, a Piłsudski siedzi opuszczony w Belwederze!... Mądra i przewidująca profesorska głowa!... Nie potrafiła zarżnąć nietylko w przyszłość — nie potrafiła odczytać między wierszami listów Dmowskiego prawdy najistotniejszej. A prawda? — Był przecież tak blisko niej, pisząc z Poznania do Dmowskiego. List (po francusku) brzmiący w przekładzie na polski jak następuje: „kraj się burzy przeciw Piłsudskiemu, pozostawia on bowiem bez obrony Lwów i Wilno. Piłsudski jednak odpowiada: „Brak mi broni, dział, amunicji — wszystko to mogłoby być nam dostarczone przez Komitet paryski i Ententę. Mają tam armję polską zupełnie gotową — lecz jej nie wysyłają. Ja w każdym razie coś zrobiłem, organizując 10.000 armję dla obrony Ga-

licji — natomiast Komitet paryski odniósł się do sprawy tej z najwyższym lekceważeniem. I na to nic nie możemy odpowiedzieć — teoria bowiem „pracy poważnej” gdy dom się pali, jest gorzką ironją. Mówię z goryczą, wierz mi jednak, że to jest niczem w porównaniu z animozją, z jaką cały kraj odnosi się do was — za wasze zaniedbywanie sprawy czy też za waszą nieudolność”.

„Misja” prof. Grabskiego dzięki listom jakie po niej pozostały, pozwala stwierdzić, iż w okresie najtrudniejszych zmagani Polski o życie — główną przesłanką postępowania Nar. Demokracji była nie dbałość o byt i obronę Rzplitej — lecz przedewszystkiem dążenie do opanowania władzy. Za wszelką cenę: za cenę szantażów intrygi, spisku, demonstracji, zatrzymywania „wojska” „za granicą”, czy sprośnych wadzenia go do kraju. Oto najżywszy, najjaskrawszy, najbrutalniejszy przykład PARTYZNICTWA, czyli działania wedle wskazań WŁASNEGO INTERESU, nie zaś potrzeb dobra całości. Czy członkowie Obozu Wielkiej Polski będą mieli odwagę się zapierać? Sądziimy, że nie. Poprostu znów PRZEMILCZĄ własną haniebną przeszłość. Ale „Qui tacet consent”, (ci, którzy milczą — potwierdzają).

\* (Nieprawda, bo i w tym wypadku przyszli politycy „narodowi” do gotowego; armję polską we Francji zaczęły tworzyć władze francuskie wczesną wiosną r. 1916. Komitet Narodowy zaś powstał w rok później bo 15 sierpnia 1917 r.



# Złagodzenie wymiaru i egzekucji podatków

## Przed wydaniem ordynacji podatkowej

W „Kurjerze Porannym” z dn. 1-go bm. ukazał się wywiad redaktora tego dziennika u p. ministra skarbu Wł. Zawadzkiego. Wywiad ten w znacznym streszczeniu podajemy poniżej.

P. minister omówił na wstępie sprawę zamierzonego uproszczenia procedury wymiaru podatków.

„W dzisiejszej sytuacji skarbu państwa zmniejszenie wpływów podatkowych nie jest rzeczą możliwą, aczkolwiek zdaje sobie sprawę z tego, że ciężar, ponoszony przez ludność z tego tytułu, jest bardzo znaczny. Od dłuższego już czasu zastanawialiśmy się, jak zmniejszyć ten ciężar bez uszczerbku dla wpływów skarbu. Taka możliwość istnieje — jest nią uproszczenie procedury, usunięcie nadmiernych formalności badań przechodzących czasami niemal w inkwizycję itp. Polecilem zarówno Departamentowi Podatkowemu, jak i prezesom izb przeprowadzenie i przedstawienie mi wniosków w tej dziedzinie. Omówieniu tych wniosków był poświęcony zjazd Prezesów Izb Skarbowych w dniu 26 lipca br.. Z największym uznaniem stwierdzam, że spotkałem się z pełnym zrozumieniem moich intencji i dużą inicjatywą ze strony moich współpracowników. Dzisiaj mamy już obfity materiał dla wydania zarządzeń, które przyniosą istotną ulgę podatnikom, nie umniejszając jednak wpływów skarbu. Jedne z tych zarządzeń mogą być wydane już w najbliższym czasie w drodze okólników i instrukcji, inne będą wymagały zmiany istniejących rozporządzeń, inne wreszcie zmian ustawodawczych”.

### Egzekucje podatkowe

W dalszym ciągu p. minister Zawadzki poruszył sprawę egzekucji podatkowej:

„Sprawa egzekucji zarysowała się istotnie w ostatnich czasach jako wielka bolączka naszego systemu skarbowego. Muszę zresztą powiedzieć, że od dłuższego już czasu Ministerstwo Skarbu wydawało szereg zarządzeń, aby ujemne strony dzisiejszego stanu rzeczy osłabić, fragmentaryczne te zarządzenia nie załatwiały jednak sprawy. Samo rozporządzenie o sceleniu egzekucji uważam za dobre — wymaga ono pewnych drobnych zmian, konieczność których wykazała praktyka, ale najważniejszą jest technika jego stosowania. Technika ta wykazywała niewątpliwie poważne braki, była zanadto schematyczna, w wielu wypadkach, powiem śmiało, bezduszną. I tutaj gruntowne przeprowadzenie zagadnienia wykazało, że braki te mogą być usunięte. Zna leżliśmy więc technicznie rozwiązanie trudnego zagadnienia komulowania nakazów, wysyłanych z różnych tytułów do samego płatnika, a również zagadnienia zbiorowych upomnień dla grup drobnych płatników. Polecilem kategorycznie powstrzymać się w wszczęciu czynności egzekucyjnych (a więc i wysłaniem upomnienia) tam, gdzie należność zasadnicza nie przekracza przynajmniej trzykrotnej sumy kosztów wstępnych czynności egzekucyjnych. Szereg różnych zarządzeń jest w opracowaniu — niektóre będą wymagały uchwały Rady Ministrów, inne dadzą się wprowadzić okólnikami, ale jedne i drugie zostaną wprowadzone w najbliższym czasie.

### Naprawa systemu podatkowego

Na zakończenie p. minister wypowiedział się na temat organizacji systemu podatkowego:

„Niewątpliwie, bardzo staranna i celowa

### Tan zatrudnienia w fabrykach włókienniczych

W związku ze znacznym zwiększeniem wpływu zamówień na tkaniny lniane wszelkiego rodzaju zwiększyło się również w czasach ostatnich zatrudnienie w wyrobających je fabrykach włókienniczych.

Między innymi również przedalnie lnu za kładów żyrdowskich pracuje od pewnego czasu pełne sześć dni w tygodniu, przyczem praca odbywa się na dwie zmiany. Również i tkalnica zakładów żyrdowskich zwiększyła pracę do sześciu dni w tygodniu wobec czego przyjęto większą ilość nowych robotników.

zmiana naszego systemu podatkowego daliby najłatwiejsze rozwiązanie szeregu przedstawionych powyżej trudności. Niejednokrotnie miałem sposobność krytycznego ustosunkowania się do tego systemu który przypuszcza pewne idealne warunki i nie jest dostosowany do naszej polskiej rzeczywistości. Ale niejednokrotnie również miałem sposobność podkreślenia, że zmiana systemu podatkowego nie może być dokonana w okresie spadku wpływów skarbowych i przy braku poważnych płynnych

rezerw gdyż musi przynieść przejściowe zmniejszenie wpływów i naruszyć równowagę budżetu i kasy. Obecnie mogą być więc tylko prowadzone prace przygotowawcze, względnie pewne częściowe zmiany w podatku gruntowym, które Min. Skarbu zamierza wnieść na najbliższą sesję sejmowa. Możliwe jest natomiast uproszczenie i ujednostajnienie procedury podatkowej — innymi słowy, wydanie ordynacji podatkowej, co właśnie mamy na widoku”.

## Skreślenie zaległości podatkowych w rolnictwie

Ministerstwo skarbu, rozszerzając wytyczne okólnika z dnia 23 marca r. b. w sprawie umarzania i rozkładania zaległości podatkowych, okólnikiem z dnia 23 czerwca r. b. zarządziło, aby postanowienia marcowego okólnika, dotyczące umarzania zaległości podatkowych na skutek układow sądowych, były również stosowane w razie zawarcia przez rolników na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczy-

pospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie — układow zapobiegawczych z wierzycielami, redukujących ich pretensje. Z tem, że podania zainteresowanych rolników winny być poparte przychylną opinią właściwych wojewódzkich komitetów do spraw finansowo-rolnych.

## W Europie lepsze — za oceanem gorsze W Polsce zbiory pszenicy wyżej średnich

Zbiory żyta ukończono niemal na całym obszarze państwa. W toku znajduje się sprzężenie, w najbliższych dniach zaś rozpoczyna się zbiory pszenicy i owsa.

Według dotychczasowych doniesień, urodzaj tegoroczny przedstawia się naogół dobrze, zwłaszcza jeśli chodzi o słomę. Plon ziarna jest przewidywany wyżej średniego, chociaż rzeczoznawcy wskazują, mógłby być jeszcze lepszy, gdyby rolnicy zastosowali do uprawy więcej nawozów sztucznych. Oszczędność w tym kierunku odbiła się ujemnie na zawartości ziarna w kłosie.

Pojawienia się szkodników zboża w tym roku prawie nie notowano. Z niektórych tylko okolic doniesiono o wystąpieniu rdzy na pszenicy w stopniu zresztą dość nieznacznym, co oczywiście nie będzie miało poważniejszego wpływu na całokształt zbiorów.

Na tem tle sytuacja nasza przedstawia się niewątpliwie dość korzystnie. Jeśli chodzi o eksport zboża zagranicę, to — zdaniem rzeczoznawców — na rynkach odbiorczych wywóz nasz nie spotka się w tym roku z tak silną jak dawniej dumpingową konkurencją krajów zamorskich. W Stanach Zjednoczonych bowiem urodzaj tegoroczny, według doniesień z Nowego Jorku przedstawia się bardzo niekorzystnie.

Również niepomyślnie zapowiadają się zbiory zboża w Kanadzie, w Australji oraz w Argentynie, skąd nadchodzą bardzo pesymistyczne wiadomości o warunkach w jakich odbywa się wegetacja.

W Europie natomiast widoki na urodzaj pszenicy są naogół lepsze od amerykańskich. Plon wyniesie prawdopodobnie od 10 do 15 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

## Czynsze za kwaterek wojskowy 8 klas miejscowości

Ministerstwo spraw wewnętrznych uznało że czynsze płacone przez zarządy gminne za mieszkania wynajmowane na cele kwaterek stałego dla wojskowych są zbyt wysokie w stosunku do obecnych cen komornego. Gdy bowiem czynsze w niektórych miejscowościach są wyższe od stawki taryfowej, to pokrycie różnicy wymaga wydatkowania przez skarbu państwa. Fundusz Kwaterek Wojskowe i gminy wysokich sum ze szkody dla innych działów, a zwłaszcza dla budowy domów nowych. W związku z tem zalecono przeprowadzić oszczędności w opłacaniu kwaterek wojskowych.

W „Dzienniku Ustaw” Nr. 59 z dnia 31

lipca rb. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie podziału miejscowości na klasy czynszowe, dla obliczania wynagrodzenia za stałe kwatery dla wojska, dostarczane przez gminy.

Na okres od dnia 1 sierpnia rb. do dnia 31 marca 1936 roku ustanowiono 8 klas miejscowości w zależności od czynszu za kwatery. Do I klasy zaliczono m. st. Warszawę, do klasy II Gdynię, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź i Przemyśl, do III — Białą, Bielsko, Katowice, Poznań, Rawę Ruską, Stanisławów, Tarnów, Wilno, Włocławek, Zakopane i Żywiec. Inne miejscowości zaliczono do następnych 5-ciu klas.

## Niemiecka parada w Stuttgarcie pod hasłem: „Z Bogiem dla Hitlera”

W „obudzonych” Niemczech Adolfa Hitlera odbywają się raz po raz masowe zjazdy, defilady i manifestacje w gigantycznym — kolosalnym — ramach i rozmiarach.

Zasięg i echo tych narodowych a „rozbudzonych” uroczystości jest tem większy, że biorą w nich udział i Niemcy pozapannstwowi, zorganizowani świetnie w różnych Deutschtumbundach zagranicznych. Przed kilku dniami odbyła się znów taka parada w Stuttgarcie, dokąd zjechało przeszło 200.000 turnerów (gimnastyków) niemieckich z całego świata.

W gigantycznej defiladzie, którą odbierał naturalnie sam wódz naczelny kanclerz Hitler maszerowali obok siebie Niemcy zagraniczni. Na czele gdańszczanie, za nimi zaś przedstawiciele gimnastyków niemieckich z Kłajpedy, Łotwy, Estonji, Północnego Szlezewigu, Eupen-Malmedy, Polski, Rumunji (Siedmiogrodu), Wę-

gier, Turcji i Holandji. Dalej kroczyli Niemcy transoceaniczni z Argentyny, Brazylii, Chili i Ameryki.

„Vöelkischer Beobachter” chwali się, że pomimo zarządzeń srogiego Uolfussa udało się i Austriakom przekroczyć nieopstrzeżenie przez granicę w czasie mglistej nocy.

Naturalnie nie obyło się bez płomiennych przemówień. Gdańszczanie skandowanym chórem recytowali: „Danzig bleibt deutsch” a gimnastycy z okręgu Saary wśród nieopisanego entuzjazmu oklasków wykrzykiwali: „Deutsch bleibt die Saar immerdar!”.

Kanclerz Hitler oczywiście „trzymał mowę” i jak zwykle, wywołał wśród niezliczonej masy słuchaczy nieopisaną zapal. „Gimnastycy niemieccy — mówi kanclerz, mają te zasługę, że pierwsi zro-

Udelikatnia naskórek

3552

Mydło Bebe Szofmana

## Kronika gospodarcza

— W sprawie zwrotu cel przy wywozie gotowych wyrobów włókienniczych ukazało się rozporządzenie w „Dzienniku Ustaw”. Zgodnie z tem rozporządzeniem, przepisy, dotyczące kwitów wywozowych na wyroby włókiennicze tracą moc obowiązującą z dniem 31 października b. r.

— Sprawy związane z importem kawy brazylijskiej omówił p. min. Zarzycki z przedstawicielami Centrali importu kawy. Dzięki zarządzeniu o wymianie kompensacyjnej kawy brazylijskiej za polskie wyroby żelazne bilans obrotów towarowych Polski z Brazyliją z ujemnego dla Polski stał się dodatni.

— Zorganizowanie przetwórstwa roślin leczniczych opracował Związek przemysłu chemicznego. W tej dziedzinie osiągnąć możemy niemal zupełnie samowystarczalność i otrzymać nawet, zwłaszcza, jeśli chodzi o niektóre gatunki roślin leczniczych, poważne nadwyżki na wywóz zagranicę.

— Ukazały się rozporządzenia ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie zwrotu cel przy wywozie mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego i baraniego oraz niektórych przetworów mięsnych. W myśl tych rozporządzeń, wydane przedtem rozporządzenia w sprawie zmiany przepisów tracą moc obowiązującą z dniem 31 ub. m.

— Ceny polskich szynek peklowanych w ciągu ubiegłego tygodnia notowano w Londynie na 56 do 64 szylingów za centnar angielski. W dniu 20 ub. m. wysłano z Polski do Anglii ogółem 785.630 kg. bekonów, a więc mniej o zgorą 2.000 kg. niż w tygodniu poprzednim, kiedy wysłano 787.477 kg.

— Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z ministerstwem rolnictwa i reform rolnych oraz przemysłu i handlu okólnikiem z dnia 23 czerwca r. b. zwolniło od podatku przemysłowego od obrotu transakcje eksportowe rakami, uskutecznione w okresie, począwszy od dnia 1 stycznia 1933 r.

— Targi Lewantyńskie odbędą się w dn. 6—12 września w Bari. Ze względu na bardzo doniosłe znaczenie miasta Bari, jako największego portu Italji, skupiającego poważną część handlu z krajami Bliskiego Wschodu polski przemysł i handel weźmie udział w IV Targach Lewantyńskich. Akcję w kierunku zorganizowania pawilonu polskiego podjęło Stowarzyszenie Kupców Polskich.

## O wzmocnienie wywozu produktów przemysłu przetwórczego

Prace prowadzone na terenie ministerstwa przemysłu i handlu nad badaniem dalszego wzmocnienia produkcji eksportowej przemysłu przetwórczego doprowadziły do ustalenia zupełnie konkretnych możliwości w zakresie szeregu artykułów, które cieszą się ustalonym popytem na wielu rynkach zagranicznych.

W związku z tem praca skierowana będzie na tory realne i w najbliższych dniach ministerstwo przemysłu i handlu roześle okólnik do wszystkich izb przemysłowo-handlowych, związków i organizacji przemysłowych, wzywając je do podjęcia pracy organizacyjnej w kierunku wzmocnienia wytwórczości tych gałęzi przemysłu przetwórczego, które mogą liczyć na zwiększenie zbytu ich produktów zagranicą.

zumieli doniosłość kultury fizycznej. Nie słabi filozofowie, lecz silni mężczyźni stać mogą na straży życia. Zanieście z sobą zagranicę to przeświadczenie, że Trzecia Rzesza jest niezniszczalna. Wiedźcie, że w Trzeciej Rzeszy decyduje nie tylko inteligencja, lecz i siła!

Oprócz Hitlera przemawiali i inni. Znany nam już pan Kube oświadczył płomiennie: „Dawni akademicy głosili swą ideologię germańską następującą dewizą: Z Bogiem dla cesarza i cesarstwa. Nasza dewiza brzmi: „Z Bogiem dla Adolfa Hitlera i dla niemieckiego nacjonal. - socjalizmu”. Niemcy są jeszcze skrepowane traktatem wersalskim, lecz Eóg zesłał nam w Adolfe Hitlerze, wodza, który was wybawi!”.

Tak bawiono się w lipcową kanikule w Stuttgarcie...



# „Podziwiam postęp, jaki u Was się dokonał..“

Rozmowa naszego współpracownika z bawiącym w Toruniu profesorem angielskiego uniwersytetu

Onegdaj przybył do Torunia na dwudniowy pobyt profesor prawa międzynarodowego Uniwersytetu College w Exeter w Anglii, p. Eric Patterson. Prof. Patterson nie jest poraz pierwszy naszym gościem. Zajmując się specjalnie zagadnieniami, dotyczącymi stosunków międzynarodowych, trzykrotnie już odwiedzał Polskę, studiując nie tylko aktualną sytuację naszego państwa, lecz również jego historię, literaturę i sztukę. Obecny pobyt p. Pattersona w Polsce jest poświęcony specjalnie zebraniu materiału, dotyczącego Pomorza, które zużyje następnie dla swych wykładów popularnych w Anglii. Najbliższy taki wykład odbędzie się w Londynie, dn. 26 bm.

W dłuższej rozmowie z naszym współpracownikiem prof. Patterson potrafił o szereg żywo nas interesujących momentów.

„Ostatni raz byłem w Polsce przed czterema laty. Co głównie uderzyło mnie obecnie, to ten wielki postęp, jaki w tym okresie u Was się dokonał. Podziwiam pracowitość i zmysł organizacyjny Polaków, którzy w ciągu tak krótkiego czasu potrafili do tego stopnia wzbogacić i powiększyć swój stan posiadania. Widziałem jak rozbudowę się Warszawa, a obecnie z niezmierną ciekawością jadę do Gdyni, która, jak słyszałem, stała się w międzyczasie wielkim portem.

Pytamy prof. Pattersona o nastawienie opinii angielskiej w stosunku do Polski.

„W tym kierunku — mówi profesor, — zasłady ostatnio pewne zmiany. Muszę stwierdzić, że propaganda niemiecka działała i działa w Anglii niezwykle intensywnie. Od chwili objęcia władzy w Niemczech przez hitlerowców jednak, do propagandy tej Anglii zaczynają odnosić się coraz bardziej krytycznie. Polska niestety nie prowadzi na tem polu równie intensywnej kontrakcji, uważam jednak, że to, co robią Polacy, jest robione zrzęcznie.

Oczywiście, Niemcy mają w Anglii swych zwolenników, ale i Wy macie wypróbowanych przyjaciół, że wymienię chociażby znanego naszego pisarza — Chestertona.

„Wielka szkoda — mówi dalej profesor, że Angliki tak mało znają Polskę i tak stosunkowo nielicznie ją odwiedzają. A możliwości w tym kierunku są znaczne; gdy przyjdzie okres wakacyjny, przeczajny Anglik, jeżeli środki mu na to pozwalają, udaje się w podróż morską. Szczególnie charakterystyczne jest przyjęcie przy

wiązanie Anglików do podróży statkiem. Otóż, gdyby polska propaganda turystyczna poinformowała należycie turystów angielskich o warunkach podróży parostatkami po Wiśle, niewątpliwie znalazłoby się wielu takich, którzy jadąc w okreśłą podróż po Bałtyku, zatrzymaliby się w Gdyni, lub Gdańsku i podążyli Wisłą do Torunia, a nawet do Warszawy.

Na zawyżenie nasze w wyrażeniach, wyniesionych z pobytu w Toruniu, prof. Patterson podniósł szczególnie jeden moment zaprzeczający kategorię kłamliwym bredniom propagandy niemieckiej. „Uderzył mnie — mówił profesor — ten daleko posunięty liberalizm, jaki Wy okazujecie w stosunku do mniejszości niemieckiej. W Anglii trąbi się tyle o gnębieniu Niemczyzny na Pomorzu, a tymczasem dowiaduję się, że w Toruniu istnieje gimna-

zjum niemieckie, utrzymywane przez państwo z pełnemi prawami publiczności. Z tego wnioskuje, że szkolnictwo niemieckie korzysta w Polsce z wszelkich swobód i biadania na ten temat są bezprzedmiotowe i tendencyjne. W Anglii powinni o tem się dowiedzieć.

Na zakończenie naszej rozmowy, prof. Patterson podniósł w szczególności uznanie niezwykłą uprzejmość Polaków. „Gdy przyjechałem do Torunia, jakiś oficer, idący wraz ze mną, którego zresztą zupełnie nie znałem, widząc, że jestem obcokrajowcem, zaopiekował się mną tak serdecznie, że byłem wprost zażenowany. Sam wyniósł mi walizki, zaprowadził do taksówki, wskazał adres hotelu. Uprzejmość ta jest jeszcze jedną cechą narodową Polaków, którą my, Angliki, potrafimy należycie ocenić“...

## Wysłużeni podoficerowie w państwowej służbie cywilnej

Rada ministrów wydała rozporządzenie o obsadzeniu stanowisk urzędników III kategorii i stanowisk niższych funkcjonariuszów państwowych oraz stanowisk tego samego rodzaju w samorządzie i w przedsiębiorstwach państwowych wysłużonymi podoficerami zawodowymi.

Na mocy tego rozporządzenia pierwszeństwo przy obsadzeniu stanowisk niższych funkcjonariuszy państwowych lub odpowiadających tym stanowiskom posad w samorządzie i w przedsiębiorstwach państwowych posiadają wysłużeni podoficerowie zawodowi, posiadający odpowiednie kwalifikacje.

Tacy podoficerowie winni wnieść w drodze służbowej na 10 miesięcy przed upływem terminu zobowiązania, podanie do ministerstwa spraw wojskowych z prośbą o nadanie

im stanowiska w służbie cywilnej. Przyczem ubiegający się o posadę podoficer powinien w podaniu oświadczyć, na jakie stanowisko reflektuje i do jakiego rodzaju służby cywilnej przygotowywał się.

Przy ministrze spraw wojskowych działać będzie specjalna komisja, która będzie kwalifikowała kandydatów z pośród wysłużonych podoficerów zawodowych na wakuujące stanowiska w służbie cywilnej publicznej. Na podstawie opinii tej komisji minister spraw wojskowych przedstawi kandydata na odpowiednie stanowisko.

Podoficerowie zawodowi wyznaczeni na stanowiska w służbie cywilnej odbyć muszą odpowiednią praktykę przygotowawczą, która normują przepisy rozporządzenia.

## Splyw kajaków do morza



W dniu wczorajszym do Torunia poczęły zjeżdżać z całej Polski drużyny kajakowe, uczestniczące w wielkim splywie kajakowym do morza. Zgromadzone w Toruniu kajaki popłyną Wisłą do Gdańska, a stamtąd do Gdyni, gdzie splyw się zakończy. — Na naszym zdjęciu honorowy komandor splywu gen. Kwaśniewski przemawia do opuszczających Warszawę uczestników

## W służbie porozumienia i braterstwa Młodzi orędownicy polsko-czeskiego zblżenia

Z radością stwierdzić wypada, że zrozumienie dla porozumienia polsko-czechosłowackiego rozszerza się tak w Polsce, jak i w Czechosłowacji coraz bardziej, głęboko zakorzeniając się we wszystkich warstwach obu bratnich narodów. Do służby porozumienia polsko-czechosłowackiego zgłosiła się w ubiegłym roku szkolnym również i młodzież, zarówno polska, jak czechosłowacka. Oto jeden z przykładów: Pragnąc przyczynić się do wzajemnego poznania młodzieży państwowego gimnazjum żeńskiego im. Em. Platy w Grodnie z inicjatywy prof. Bajcera założyła „Koło Przyjaciół Czechosłowacji“.

Na wezwanie Koła grodzieńskiego zawiązały się w 22 gimnazjach Czechosłowacji „Koła Przyjaciół Polski“, których liczba członków wynosi przeszło 800 uczennic i uczniów.

Z Grodna 141 uczennic prowadziło bardzo żywą korespondencję ze swymi czechosłowackimi koleżankami, przesyłając

im ponadto książki i broszurki o Polsce, widoczki, portrety polskich bohaterów narodowych itp. Znany nasz i wypróbowany przyjaciel, prezes Klubu Czesko-Polskiego, prof. dr. Franciszek Krai zainteresował się tą działalnością młodocianych przyjaciół jego kraju, a ze względu na niezwykle entuzjizm młodzieży czechosłowackiej dla unormowania tej sprawy, odbył w ostatnich dniach na Helu szereg konferencji z inicjatorem zblżenia młodzieży prof. Bajcarem. Dnia 15 lipca br. obydwaj profesorowie w Jantarowie, Cześć w Kolonji T. N. S. W. na Helu wygłosili w tej sprawie referaty wobec licznie zgromadzonych profesorów wyższych szkół i średnich, zakończone żywą dyskusją. Wiceprezes T. N. S. W. prof. Stefan Kwiatkowski imieniem Zarządu Głównego Towarzystwa Naucz. obiecał pomoc całego nauczycielstwa polskiego w tej sprawie.

Akcji tej należy szczerze przyklasnąć. Można bowiem mieć nadzieję, że młodzież



**W torebce podróżnej**  
powinny się zawsze znajdować tabletki Aspirin, gdyż podczas podróży najłatwiej można się przeziębic. Istnieje tylko jedna **ASPIRINA!**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Zapisy do marynarki

Ministerstwo spraw wojskowych przedłożyło na terenie OK. Nr. 1 (Warszawa), Nr. 5 (Kraków), Nr. 7 (Poznań), Nr. 8 (Toruń) termin przyjmowania podań ochotników do marynarki wojennej do dnia 31 sierpnia r. b.

## Z całego kraju

ZASP DZIAŁA...

Dziś lepiej a jutro gorzej... tak wygląda znowu sytuacja teatralna w stolicy. Otóż na widownię znowu wystąpił ZASP i teatr warszawski grozi już ponowne zamknięcie. ZASP nie chce zgodzić się na skrócenie kontraktów, które w dalszym ciągu, wbrew temu, co dzieje się na całym świecie, mają obejmować sezon — 12 miesięcy.

### POŻAR SAMOLOTU.

Nad polami wsi Rybitwy pod Bobrownikami stanął nagle w płomieniach samolot wojskowy P. T. S. z 4-go pułku lotniczego w Toruniu. Pilot porucznik Tadeusz Jezierski zdążył wczas wykroczyć z płonącego samolotu, ratując się przy pomocy spadochronu, lądując szczęśliwie i nie odnosząc żadnych obrażeń.

### SPRZEDANA ZA 40 ZŁOTYCH.

Siedemnastoletnia Chaja Cykier, mieszkanka Warszawy sprzedana została do łódzkiego domu rozpusty za 40 zł. Handlarzy osadzono w więzieniu.

### OFIARY BURZY I PIORUNÓW.

W Kielecczyźnie panowały w ostatnich dniach katastrofalne burze i gradobicia. W Wierzbniku zabita została przez piorun Wysocka, urzędniczka pocztowa. Huragan powalił słupy z przewodnikami elektrycznymi, zabijając na miejscu 40-letniego Markowskiego oraz jego 14-letniego syna. We wsi Gościeńce Marja Nowacka podczas szalejącej burzy wpadła do przydrożnego rowu wypełnionego wodą i utonęła. We wsi Wądługa piorun zabił Józefa Sobezaka, ojca dziewięciorga dzieci.

### TRZODA DO WŁOCH.

Na głównej targowicy w Mysłowicach nastąpiło pewne ożywienie w związku z eksportem przez firmę „Bos“ trzody chlewnej do Włoch. Przeważnie eksportuje się bydło poznańskie. Zarząd targowicy nawiązał stosunki z Grecją, Palestyną i Egiptem celem wznowienia eksportu.

### PROWOKACJE SWASTYKI.

Na Śląsku, na odcinku granicznym Mikołaska — Bornoszowice (pow. tarnogórski) strażnik zauważył brak polskiego granicznego kamienia. Kamień ten wyrwany z ziemi i zaniesiono opodal linii granicznej. Obok kamienia sprawcy prowokacji wyrysowali na piasku dwie swastyki.

## Wiek nowych pierwszoklasistów do dwunastu lat

Ministerstwo oświaty dało oficjalne wyjaśnienie co do wieku uczniów którzy będą powakacjach przyjmowani do 1 klasy gimnazjalnej nowego typu (dawnej 3) na podstawie świadectwa z ukończonego 6 oddziału szkoły powszechnej, lub z 2 klasy prywatnej szkoły średniej o niepełnych prawach państwowych.

Otóż młodzież ta winna mieć zasadniczo ukończonych 12 lat, co należy rozumieć w ten sposób, że tych 12 lat winno być ukończonych do dnia rozpoczęcia nauki w nowej I klasie t. j. do dnia 20 sierpnia.

Zasady tej jednak ministerstwo zezwala na razie nie przestrzegać tak w nowym roku szkolnym, jak i w następnych aż do odwołania.

Postanowienie to dotyczy również szkół prywatnych.

## Szybowisko na Wołuniu

Wyprawa koła szybowcowego w Łucku dokonała ostatnio oblatania nowych terenów szybowcowych pod Krzemieńcem na Wołuniu. Loty odbywano na szkolnym szybowcu typu „Wrona“, przywiezionym z Łucka na własnym wozie transportowym.

Tereny pod Krzemieńcem okazały się odpowiednie do szkolenia pilotów szybowcowych kategorii A i B, oraz do lotów żaglowych. Różnorodność stoków i ich niewielka odległość od siebie pozwolą na loty przy wszystkich kierunkach wiatru. Poczynione już zostały odpowiednio przygotowania do szkolenia na nowych terenach kandydatów wołyńskich koła szybowcowych.



# Tegoroczny wyścig pływacki o nagrodę „Dnia Pomorskiego” odbędzie się 13 sierpnia

Wzorem roku ubiegłego redakcja pisma naszego urządza również i w roku bieżącym wielki wyścig pływacki „WPLAW WZDŁUŻ TORUNIA” o nagrodę przechodnią „Dnia Pomorskiego”. Impreza ta, która w rzedzie innych imprez tego rodzaju na Pomorzu zdobyła jedno z miejsc czołowych wyrabia sobie stopniowo tradycję, którą postanowiliśmy utrzymać na przyszłość, widząc powodzenie jakim wyścig cieszy się w naszym świecie sportowym. Spodziewamy się też, że obok znanych i wypróbowanych „asów” pływactwa, do zawodów staną również młode siły, powołane szlachetną ambicją wyróżnienia się na polu tego pięknego sportu.

Wyścig odbędzie się w niedzielę, dnia 13 sierpnia. Obowiązywać będą te same zasady, co i przy zawodach zeszłorocznych, oparte o przepisy Polskiego Związku Pływackiego. W wyścigu mogą brać udział zawodnicy i zawodniczki z całego Pomorza (z tere-

## Zmiany w rozkładzie jazdy okrętowej z Gdyni do Ameryki

W związku z organizowaną przez Linję Gdynia — Ameryka wycieczką jesienną do Afryki, Grecji i Turcji, w rozkładzie jazdy okrętów Linji Gdynia — Ameryka następujące zmiany: Okręt „Polonia”, który miał odpłynąć z Gdyni w dniu 25-ym sierpnia do Ameryki Północnej — nie odbędzie tej podróży.

Okręt „Pułaski”, zamiast 14 sierpnia br. — odpłynie z Gdyni do New Yorku w dniu 19-ym sierpnia br. Do Kopenhagi okręt ten przybędzie w dniu 20-ym sierpnia, zaś w dniu 31-ym sierpnia do New Yorku, skąd w dniu 6-ym września rb. odpłynie w drogę powrotną do Gdyni, dokąd przybędzie w dniu 18-ym września w godzinach rannych.

Jak z powyższego wynika, w miesiącu sierpniu rb. odpłynie z Gdyni do New Yorku tylko jeden okręt, a mianowicie „Pułaski” w dniu 19-ym sierpnia. Następne okręty odpłyną z Gdyni zgodnie z dotychczasowym rozkładem jazdy okrętów linii Gdynia — Ameryka.

## Ukonstytuowanie się Komitetu budowy pomnika dla narodów słowiańskich

W tych dniach ukonstytuował się w Gdyni Komitet budowy pomnika dla narodów słowiańskich, który zajmie się zbieraniem funduszy na sfinansowanie budowy pomnika ku czci wymarłych plemion Słowian nadbałtyckich. Pomnik ten stanął ma w Gdyni na Skwerze Kościuszki, wzgl. na innym stosownym miejscu, oznaczonym później, zależnie od rozwiązania technicznego i urbanistycznego.

Prezesem Komitetu wybrano prof. Dr. Hilarowicza, prorektora Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni, wiceprezesem p. Adama Bartoszewskiego (zast. nac. Wydz. Og. Kon. Bządu w Gdyni), sekretarką generalną p. rektorową Jadwigę Hilarowiczową, skarbnikiem p. nac. Leonarda Wilczyńskiego i zast. sekretarza p. Wacława Busiakiewicza z Łodzi.

## Szubin

— Nowy Zarząd Oddziału Zw. Strzeleckiego. Ub. niedzieli odbyło się w Szubinie, w sali p. Jędrzejczaka doroczne walne zebranie miejscowego Oddziału Zw. Strzeleckiego. Obradom przewodniczył wiceprezes powiatowy ZS ob. Poltowicz.

Po wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych członków Zarządu i udzieleniu absolutorium skarbnikowi — przystąpiono do wyboru nowych władz Oddziału.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Zarząd na rok bieżący ukonstytuował się w składzie następującym: ob.: pow. lek. wet. Miłoś prezes; Rak — wiceprezes, Beer — sekretarz Lewandowski — skarbnik Grochała referent wychowania obywatelskiego i Rembista — komendant Oddziału.

Po dłuższej dyskusji, w czasie której omówiono szereg ważnych spraw natury organizacyjnej — przewodniczący ob. Poltowicz zebrał nie solwoidalnie, życząc nowoobranemu Zarządowi powodzenia i owocnej pracy dla dobra Państwa i Zw. Strzeleckiego.

nu OK VIII), którzy mają ukończyć 18 rok życia, zarówno stowarzyszeni, jak i niestowarzyszeni. Wpisowe wynosi 50 groszy od uczestnika.

Z uwagi na to, że od terminu wyścigu dzieli nas niespełna 2 tygodnie, zawodnicy, pragnący wziąć w nim udział powinni nadsyłać możliwie spie-

sznie zgłoszenia do Red. „Dnia Pomorskiego” Toruń, ul. Bydgoska nr. 57. Zgłoszenia należy zaopatrzyć w ednotację: „Wyścig pływacki wzdłuż Torunia”.

Szczegółowy plan zawodów oraz mapkę trasy podamy w następnych numerach.

## Po nieudalym strajku marynarzy Pertraktacje Zw. Transportowców z armatorami

W drugim dniu nieudanego strajku marynarzy, odbyły się w godzinach popołudniowych pertraktacje pomiędzy Związkiem Armatorów a delegacją Związku Transportowców, skutkiem których strajk został zlikwidowany.

Jak podawaliśmy w poprzednich numerach naszego pisma, pertraktacje toczyły się w obecności dyrektora Urzędu Morskiego p. inż. Łęgowskiego, ze strony Związku Armatorów wystąpili pp. dyr. Kollat, dyr. Czajkowski i km. Bramiński, jako szef działu personalnego.

Delegacja Związku Transportowców przedłożyła słabo umotywowane, nieaktualne i prawdę powiedziawszy, nielogiczne żądania, powiększenia etatów na statkach (sprawa ta zależy tylko od pracodawców, a pracownicy nie mogą przecież dyktować i ustanawiać liczby personelu), 8-godzinne dni pracy na morzu (według umowy zbiorowej, w żegludze małej marynarze pracują na dwie wachty, co jest przyjęte we wszystkich marynarkach na świecie), zaś w punkcie trzecim marynarze domagają się trzech zmian wachty w żegludze małej.

Jak widzimy żądania te, które były przyczyną strajku, nie miały żadnych podstaw prawnych z czego wyraźnie wynika, że strajk był

zainicjowany przez kierowników Związku Transportowców, chyba celem wywołania zamieszek.

Był więc nieudolną manifestacją, niewiadomo tylko przeciwko komu — przeciwko wojnie(?) mówią, że strajk miał być aktem manifestacyjnym w rocznicę wojny światowej), przeciwko kapitalistom, czy też przeciwko Państwu, które wojna przywróciła niepodległość i jedność narodową.

Wiedząc o tem, że kiedy Armia Polska walczyła z wrogiem starą bronią a amunicją była na wyczerpaniu, Międzynarodowy Związek Transportowców nie chciał w Antwerpii załadowywać a w Gdańsku wyladowywać broni przeznaczonej dla Polski. Można więc wnioskować, że manifestacyjny strajk transportowców miał charakter sabotażowy.

Strajk wziął początek na ss. „Kraków”, lecz nie był to strajk w ścisłym tego słowa znaczeniu, bo zakrawał on na bunt, albowiem na rozkaz władz Związku Transportowców, załoga odmówiła posłuszeństwa w chwili, kiedy statek wychodził na morze. Postępowanie takie wchodzi już w kolizję z prawem morskim.

## SS. „Pułaski” plynie do kraju

Sygnalizują z Halifaxu, że statek „Pułaski”, należący do Linji Gdynia—Ameryka wypłynął dnia 29 lipca br. z Nowego Jorku do Gdyni, wioząc na pokładzie: 255 pasażerów, 30 worków poczty i 147 ton towarów.

W dniu 31 lipca br. statek zawinął do Halifaxu w Kanadzie, celem zabrania na pokład dalszych ilości pasażerów i ładunku. Na pokładzie statku znajdują się między innymi następujące wybitne osobistości: p. Leon Pullman — wiceprezes Public National Banku w Nowym Jorku; p. Helena Kubisz, żona byłego

konsula polskiego w Nowym Jorku; p. Hillard z synem — Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie; p. O'Callaghan — Ambasada Stan. Zjedn. w Warszawie; p. Stefan Lenartowicz, dyrektor Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, Warszawa; panie Fenger, żona i córka wiceprezesa Rady Naczelnej P. T. T. O.; p. Stanisława Walasiewicz, znana lekkoatletka polska; p. Edward Paciorkowski, wydawca Kurjera Porannego.

Przyjazd statku do Gdyni oczekiwany jest w dniu 10 bm.

## Strzelanie o godność króla kurkowego okręgu bałtyckiego

### Uroczystość bractw strzeleckich w Kościerzynie

W dniach 6 i 7 bm. odbędzie się w Kościerzynie strzelanie okręgowe o godność króla kurkowego Zjedn. bractw strzeleckich okręgu bałtyckiego. Program uroczystości jest następujący:

W niedzielę, dnia 6 bm., po zbiórce przed „Hotelem Pomorskim” o godz. 9.15 — wymarsz na uroczyste nabożeństwo; godz. 9.30 — uroczysta msza św. w kościele parafialnym. Po nabożeństwie zbiórka na Rynku przed Ratuszem — przegląd Kurk. Bractw Strzeleckich, po którym nastąpi wymarsz do Strzelnicy. Godz. 11 — powitanie gości i wspólne śniadanie w Strzelnicy wydane przez miejscowe Kurk. Bractwo Strzeleckie. Godz. 12 — uroczyste otwarcie Strzelnicy Okręgowej, Okręgu Bałtyckiego z oddaniem strzałów honorowych: I. na cześć Najjaśniejszej R. P. przez prezesa okręg. Zrodowskię; II. na cześć P. Prezyden-

ta Rzplitej Polskiej przez króla okręg. Heldta; III. na cześć Armji Polskiej przez kapitana okręg. Fabjana. Godz. 14 — koncert w ogrodzie Strzelnicy. Godz. 15 — zebranie zarządu i delegatów Okręgu Bałtyckiego w Strzelnicy. Godz. 20 — zakończenie strzelania. Godz. 21 — zabawa taneczna dla Kurk. Braci i ich proszonych gości w Strzelnicy.

Poniedziałek, dnia 7 sierpnia 1933 r.: Godz. 8 — strzelanie do poszczególnych tarczy. Godzina 13 — zakończenie strzelania do tarczy I i II — wspólny obiad i proklamacja Króla Okręgowego, rycerzy i mistrza okręgowego. Godz. 14.30 — dalszy ciąg strzelania do wszystkich tarczy. Godz. 15 — koncert w ogrodzie Strzelnicy. Godz. 19 — zakończenie strzelania do wszystkich tarczy i stwierdzenie wyników. Godz. 20 — rozdanie nagród. Godz. 21 — komers dla wszystkich Kurk. Braci Strzel.

## Wiecznie dalej!...

Pasja podróży i odkryć niejednego już Polaka pchnęła — jak mówi Żeromski — do sprzedaży swej widzy żeglarskiej i siły fizycznej obcym potencjom. do służby pod cudzoziemską banderą, do chodzenia w cudzym chomonicie i popierania spraw obcych.

Dzisiaj mamy własnych żeglarzy, własny port i statki morskie, które Polsce i polskiej sprawie służąc, pod polską banderą zwiedzają obce kraje. Natchnieni „wiecznym-dalej”, ruszyli Wisłą „wylewającą się w morze” polscy żeglarze i sławią imię polskie i pracę rąk polskich w najdalszych krajach.

Ale biada nam, jeśli pozostawimy morze i statki szczupłemu gronu żeglarzy. W myśl tej prawdy statki polskie, w chwilach wolnych od przewozu towarów i pasażerów, szczególnie la-

tem, gdy człowiek pracy udaje się na wypoczynek, urządzają wycieczki morzem do najdalszych krajów. Dostępne są one dla wszystkich, bo koszt ich rozpoczyna się od stu złotych. W bieżącym roku Polskie Transatlantyczne Towarzystwo Okręgowe Linja Gdynia—Ameryka, organizuje dalsze wycieczki morskie.

Wyjeżdżajmy z dusznych domostw dla zdrowia, wypoczynku i silnych wrażeń. Cóż jak nie bezkresne morze, jak nie ten obraz pędu bez początku i końca dać może potężniejsze wrażenie, cóż tak kość może nerwy i uzdrowić organizm, jak rozpylona sól i jod wody morskiej? Nie zatrzymujmy się na piasku wybrzeża. Dalej — dalej w morze. Poznajmy je wszyscy!

## Frontem do skarbu

Jest to dziś hasło żywotne, jak nigdy. Równowaga budżetu jest warunkiem nieodzownym utrzymania trwałości waluty, a dalej — wzrostu kapitalizacji wewnętrznej i w ostatecznym wyniku — zwycięskiego przetworzenia kryzysu. Frontem do skarbu! Znaczy to: uszczytnienie maksymalnego wysiłku w kierunku utrzymania choćby dochodów skarbu, jeśli już nie powiększenia ich. Tymczasem ciągle czytamy o nowych aferach przemytniczych, w szczególności o przemyśle tytoniu. Tytoń ten dostaje się do rąk setek gnieźdzących się po miastach handlarzy-domokrądców, którzy trudnią się nielegalnym wyrobem papierosów. Od nich dostaje się z tych brudnych, przeważnie schorzących łap do ust palaczy. I to palaczy-inteligentów, bo robotnik, ani chłop nie może płacić od 5—7 groszy za sztukę (a tyle kosztują te papierosy „domowej roboty”). Innymi słowy, jedni stają frontem do skarbu, przyczyniając się do umacniania państwa; — drudzy, świadomie, czy nieświadomie, okradają skarb pod wątpliwą wartością pozorem dogodzenia ponowieniu. Trochę zastanowienia! Z. B. Skł.

## Kupiec perski w polskim kryminale Niemila przystąpił do obywatela nerskiego w Bydgoszczy

Zamożny kupiec ze Wschodu, obywatel perski p. Ismail Hassanzadas, będąc przejazdem w Bydgoszczy, stał się bohaterem niemiłej przygody, która jednak na szczęście wkrótce się wyjaśniła, wyzwalając go z okrutnej opresji aresztu śledczego. Tak daleko bowiem przygoda p. Hassanzadasa sięgła.

Pan H., wjeżdżając do naszego kraju, przeoczył, czy też zbagatelizował pewne formalności celne, co rzuciło na niego cień podejrzenia rzekomego... przemytu dywanów. I stał cała przygoda, która zaprowadziła go na jedną noc na sympatyczne skądinąd Wały Jagiellońskie.

Jak się już rzekło — sprawa się jednak niebawem wyjaśniła i pan Hassanzadas znalazł się na wolności.

## Programy radiowe

Czwartek, 3 sierpnia.

Radjostacja Warszawska.

7.20 Muzyka poranna (płyty); 7.35 Płyty; 7.52 Chwilka Gospodarstwa Domowego; 7.55 Program na dzień bież.; 12.05 Koncert popularny w wyk. ork. pod dyr. Br. Szulca; 12.35 D. c. koncertu; 14.55 Płyty; 15.05 Wiadom. bież.; 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport.; 15.15 Muzyka z płyt; 15.25 Kom. gospod.; 15.35 Muzyka z płyt; 15.45 Kronika harcerska. 15.50 Muzyka z płyt; 16.00 Program dla dzieci: a) Opowiadanie „To wszystko moje” — pióra Grodzickiej-Czechowskiej. b) Słuchowisko „W ruinach” p. W. Sieroszewskiego; 16.30 Drugi koncert kameralny z cyklu „Kwartety Beethovena”. Kwartet op. 18 Nr. 2 (płyty); 17.00 „O konkursach sprawności w gospodarstwie domowym”, wygl. p. M. Karczewska; 17.15 Koncert solistów; 18.15 „Przedkowie pana Zagłoby” — wygl. prof. A. Czartkowski; 18.35 Pieśni w wyk. chórów kościelnych (płyty) i chóry teatru La Scala; 19.40 Feljeton p. t. „Ze Stambułu na Targi Wschodnie” — wygl. p. S. Podhorska-Okołowa; 20.00 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota, L. Szczepańska (sopr.) i L. Urstein (akomp.); 21.00 Kom. rolniczy Min. Rolnictwa i Reform Rolnych; D. c. koncertu; 22.00 Muzyka taneczna; 22.40—23.00 Muzyka taneczna.

Piątek, 4 sierpnia.

Radjostacja Warszawska.

7.35 Płyty; 12.05 Jazz instrumentalny i wokalny; 12.35 Sławni wiolonczeliści (płyty); 14.55 Muzyka z płyt; 15.05 Wiadom. bież.; 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport.; 15.15 Muzyka z płyt; 15.45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15.50 Muzyka z płyt; 16.00 Transm. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. Ork. Symf. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji; 16.30—17.00 Transm. z kortów „Legji” międzypanstw. spotkania tenisowego Polska — Włochy. Rozgrywki o pułkar Davisa — I-szy dzień spotkania; 17.15 Koncert solistów; 18.15 „Stan naszego sadownictwa i perspektywy jego rozwoju”, wygl. inż. E. Blaszyk; 18.35 Recital śpiewaczy E. Mossakowskiego (baryton). Akomp. prof. L. Urstein; 19.05 Piosenki w wyk. Z. Terne (płyty); 19.40 „Na widnokręgu”; 20.00 Koncert symfoniczny. Wyk.: Ork. symfoniczna P. R. pod dyr. K. Wilkomirskiego i Al. Koltun (skrz.); 21.00 Weekend (Dokąd jechać w święto); D. c. koncertu; 22.00 Muzyka tan.; 22.40—23.00 D. c. muzyki tanecznej.

Najciekawsze audycje innych radiostacji krajowych.

19.05 Kraków. „Jak się odbyło odsłonięcie pomnika Borowego?” — wygl. ks. dr. Ferdynand Machay.

19.05 Katowice. „Amerykański przybysz w faunie polskiej (Szczur piżmowy)” — wygl. prof. dr. Kazimierz Simm.

Najciekawsze audycje radiostacji zagranicznych

19.00 Berlin. Koncert symfoniczny pod dyr. Ryszarda Straussa.

19.10 Wiedeń. Koncert symfoniczny z udz. Rafaela Lanes'a (wioloncz.).

20.30 Strasburg. Koncert galowy. Tr. z Kasyana z Vichy.

21.15 Rzym. Koncert utworów Verdiego.

21.20 Davenport. Koncert symfoniczny.



## KRONIKA

piątek  
4  
sierpnia

TORUN

Kalendarz rzym.-kat.

Czwartek Znalezienie relikw.

Piątek Dominika W.

— Nocny dyżur aptek. Do środy, dnia 9 sierpnia włącznie dyżuruje w śródmieściu Apteka Radziecka, na Bydgoskiem — Apteka św. Anny, Mickiewicza 98; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

## Repertuar kin:

Palace — Zabójstwo o świcie.  
Światowid — Podróż posłubna we troje.  
Mars — Biała odaliska.

## TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33

Kier.: Józef Cornobis.

W czwartek, dnia 3 bm.  
o godz. 20tej

„CLOWN RIX”

Widowisko w 4 akt. Tonny Stanpa  
passe-partout nieważne

W piątek, dnia 4 sierpnia br.  
o godz. 20tej

przedstawienie dla wojska

„BEBEN”

Komedia w 4 akt. Henequina i Vebera  
Abonamenty i passe-partout nieważne

W sobotę, dnia 5 bm.  
o godz. 20tej

„Fräulein Doktor”

Faktomontaż prawdziwy w 6 obr.  
Jerzego Tepy  
passe-partout nieważne.

## Z miasta

— Naczelnik wydziału sztuki w Ministerstwie WR i OP p. N. W. Zawistowski przybył wczoraj do Torunia w sprawach związkowych z przyszłym sezonem teatralnym. — P. naczelnik Zawistowski odbył dłuższą konferencję z naszym naczelnym redaktorem posłem A. Birkenmayerem.

— Osobiste. Wychowanek gimnazjum toruńskiego, syn ogólnie szanowanych w mieście doktorostwa Swinarskich, p. Antoni Swinarski uzyskał na politechnice w Touluzie tytuł inżyniera chemii.

— Wiceprezes Państwowego Banku Rolnego i Banku Akceptacyjnego p. K. Stamirowski bawił wczoraj w Toruniu w przejeździe z Warszawy do Ligmanowa Szlacheckiego — gdzie spędził swój tegoroczny urlop wypoczynkowy. P. prezes Stamirowski odwiedził naszą Redakcję.

— Baczność członkowie Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-19 Koło Toruń. Zebranie miesięczne odbędzie się we czwartek 3 bm. o godz. 20 przy ul. Mostowej 6 w lokalu Federacji tamże będą przyjmowani nowi członkowie. Każdy nowo wstępujący winien mieć uwierzytelnione 2 odpisy książeczki wojskowej. (—) Winiarski, prezes. 4584

— Zebranie Związku Podoficerów Rezerwy odbędzie się dnia 3 bm. w Strzelnicy o godzinie 19,30 ze względu na przyjazd wycieczki byłych wojskowych z Belgii proszą o liczny udział. 4586

— Z życia Związku Reemigrantów i Opłatanów Rzplitej Polskiej Koła Toruń. Zebranie miesięczne połączone z rozdzielaniem rzezy pomiędzy najbiedniejszych członków odbędzie się w czwartek dnia 3 sierpnia 1933 r. o godzinie 19,30 w lokalu pana Lewandowskiego przy ulicy Kopernika 28.

Po zebraniu nastąpi podział przedmiotów pomiędzy najbiedniejszych członków za uprzednim okazaniem legitymacji członkowskiej. Zawiadamiając o powyższym wszystkich wiernych członków, upraszamy o gremjalne przybycie na zebranie, które ze względu na aktualność porządku obrad winno być zastąpione przez wszystkich członków oczywiście przez tych, którzy istotnie zrozumiały cel i doniosłość naszej organizacji. 4592

— Przybywa jutro do Torunia w odwiedziny do miejscowych władz strzeleckich wycieczka składająca się z 9 oficerów sztabu rumuńskiego przysposobienia wojskowego. Wycieczka zatrzyma się w Toruniu przez cały dzień, poczem wyjedzie do Warszawy.

— Ogólnopolskie zawody sportowe Związku Strzeleckiego postanowiono zorganizować w tym roku w Toruniu. Zawody odbędą się 19 i 20 września rb. Zapowiedziany jest w nich udział około 500 zawodników z terenu całej Rzplitej.

— Prywatna Szkoła Przygotowawcza

Polskie Pomorze i jego stolica  
w wielkiej wspólnej pracy  
dla dobra Polski i Czechosłowacji

W dniu przyjazdu wycieczki czechosłowackiej do Torunia

Zacieśnienie stosunków polsko - czeskich szybko postępuje naprzód. Przez wzajemne poznanie się, przez kontakt bezpośredni, wytworzony drogą otępólnych odwiedzin, pogłębiaamy stopniowo przyjaźń, łączącą oba narody, — przyjaźń, która jest nietylko logiczną konsekwencją wspólnoty naszych interesów i pobratymstwa rasowego, lecz również wynikiem tradycji historycznej, która trwa od setek lat, tworząc pomost pomiędzy aktami sojuszu w dawnej przeszłości, a chwilą obecną, kiedy na nowo podjęliśmy serdecznie i pełną zaufania współpracę z bratnim narodem.

Już 500 lat temu walczyliśmy wspólnie ramię przy ramieniu właśnie tu, na Pomorzu z odwiecznym wrogiem słowiańszczyzny — Zakonem Krzyżackim i wtedy już wspólne odnosiliśmy zwycięstwa. A długie pasmo udręceń, które przeżyliśmy później, okres ciężkiej niedoli i walk o wolność, wreszcie moment odrodzenia i pokojowa praca nad umocnieniem obumierających państwowości? — Czyż nie zbliżyły nas ku sobie jeszcze bardziej, czyż nie nadały kierunku rozwojowi naszych wzajemnych stosunków, stawiając nam przed oczyma wiele wspólnych zadań i celów w przyszłości?

Zadania te zrozumieć, cele osiągnąć — oto, do czego powinniśmy zgodnie dążyć na przekór wszystkim tym siłom działającym jawnie, lub z ukrycia które wbrew logice faktów dziejowych i wbrew nakazom rzeczywistości współczesnej, usiłują nas rozdzielić.

Dążenie to istnieje zarówno z tej, jak i z tamtej strony, wydając coraz bardziej konkretne owoce. Zwróćmy uwagę chociażby tylko na to, że nigdy przedtem nie gościliśmy w Polsce, a zwłaszcza na Pomorzu, tylu wycieczek czechosłowackich, jak obecnie. A że podłożem tych zbiorowych odwiedzin nie jest zwykła ciekawość turystyczna, o tem niech zaświadcza słowa, wyjęte z odezwy wydanej przez bawiącą obecnie na Pomorzu wycieczkę z Pragi czeskiej:

„Bieżący rok daje nam, narodowi znawcu wolnemu, sposobność do uroczystego przypomnienia dawnych związków czeskich z sąsiednim słowiańskim narodem polskim. Upływa właśnie 500 lat od chwili, gdy z Czech ruszyła wyprawa przeciw zakonowi niemieckich Krzyżaków, postępując zgodnie z umową jaką w 1432 roku zawarli byli Czesi z królem polskim Władysławem przeciw wszystkim jego nieprzyjaciółom. — Przodkowie nasi zdobyli wówczas wraz z wojskiem polskim Pelplin i Tczew, docierając do ujścia polskiej rzeki narodowej Wisły — do Bałtyku.

Przy sposobności naszej — niestety — krótkiej wycieczki prosimy, by społeczeństwo polskie odczuło te dumne wspomnienia czynów naszych przodków: by rozumięło te przejawy miłości do narodu polskiego, z którym, jak ci nasi przodkowie, czujemy się złączeni węzłami pokrewieństwa i związani wspólnymi interesami państwowymi, kulturalnymi i gospodarczymi. Oby wycieczka nasza przyczyniła się do uroczystego zmanifestowania tej niezmiętelnej rzeczywistości i do wzmocnienia dążeń do zawarcia wiecznej przyjaźni obu naszych narodów i republik!”

Wycieczka ta, która w tak głęboki sposób ujmuje swoją misję, przybywa dziś do Torunia, aby w murach naszego prastarego miasta, wedle własnych słów — „zmanifestować wzmocnienie dążeń do zawarcia wiecznej przyjaźni obu naszych narodów...” Do manifestacji tej przyłączymy się wszyscy, witając gorąco i serdecznie miłych gości, wobec których musimy wyrazić, że tak samo jak oni pojmujemy doniosłość idei polsko - czechosłowackiego zbliżenia. Niechaj wyjeżdżając z Torunia, wywożą stąd przeświadczenie, że Polskie Pomorze i jego stolica zawsze gotowe są uczestniczyć w wielkiej wspólnej pracy dla dobra Polski i Czechosłowacji.

## Wycieczka Fidacu z Alzacji przybywa do Torunia

Na zaproszenie prezesa Federacji PZO i prezesa FIDAC'u p. generała dr. Romana Góreckiego przybywa przez Zebrzydowice do Polski w dniu 1 sierpnia br. wycieczka byłych kombatanów alzackich w ilości około 260 osób, należących do elity społeczeństwa Alzacji i Francji Północnej. Wycieczka ta

zawiedzi: Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Gorlice, Śląsk Poznań, Toruń i Gdynię skąd uda się do Warszawy i w dniu 11 sierpnia wyjedzie przez Zebrzydowice do Francji.

Do Torunia wycieczka przybędzie w dniu 8 sierpnia o godzinie 10,30 o godzinie 15,30 zaś odjedzie do Gdyni.

Zjazd Zw. Weteranów Powstań  
Narodowych w Toruniu

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1918/19 urządza dnia 6 sierpnia w Toruniu swój zjazd okręgowy, na którym powstanie zorganizowany Okręg Toruński i wybrana władza Związku. Na zjazd ten przybywają delegaci nietylko z Pomorza i Wielkopolski, ale z całego kraju, a nawet z poza granic Rzplitej.

Korzystając z licznych gości, miejscowe koło Związku obchodzi tegoż dnia uroczystość poświęcenia swego sztandaru. Uro-

czystość odbędzie się w kościele garnizonowym w niedzielę, 6 bm. o godz. 9 rano.

Po nabożeństwie odbędzie się złożenie wieńca na grobie powstańca s. p. Pająkowskiego, poległego przy obejmowaniu przez Polskę Pomorza. Później po defiladzie odbędzie się w Dworze Artusa obiad żołnierski, a następnie obrady delegatów kół Okręgu Pomorskiego.

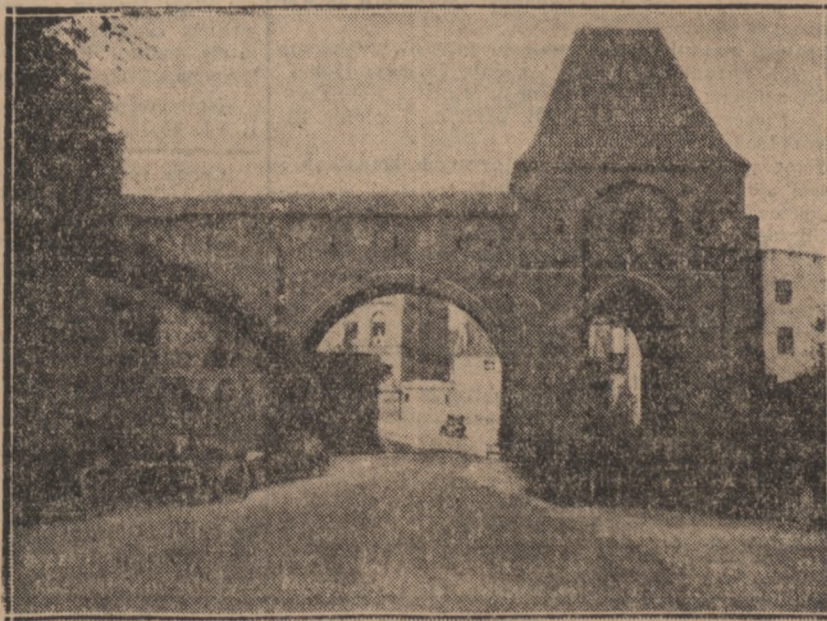
Uroczystości zakończy wieczorem skromna zabawa taneczna o godz. 9 w Dworze Artusa.

Zawód małżeński powodem  
rozpaczliwego kroku

Dnia 1 bm. wieczorem po lewej stronie Wisły zauważono jakąś kobietę która najwidoczniej w zamiarze samobójczym rzuciła się w nurty rzeki. Desperatkę wydobyto w stanie nieprzytomnym i odstawiono do szpitala miejskiego.

Po przeprowadzonych dochodzeniach okazało się, że niedoszłą samobójczynią była 28 letnia Helena Szumann. Przed miesiącem zaślubiła ona pewnego emerytowanego oficera marynarki lecz jak wynika z pozostawionego przez nią listu, małżeństwo to nie było szczęśliwe. Zawód jakiego doznała był właśnie powodem desperackiego czynu.

## Z zabytków Torunia



Wewnątrz starego zamku krzyżackiego nad dopływem Wisły Mokra, stoi potężna budowla Gdańska

Marji Konopnickiej przy ul. Warszawskiej nr. 10-12 przyjmuje zgłoszenia dzieci od lat 6 i udziela informacji codziennie od godz. 12-14. Czesne znacznie niższe. 4578

— Ruch statków na Wiśle. W dniu 2 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki że glugi rzecznej: Franca z Tczewa do Warszawy, Mars z Warszawy do Gdańska, Mickiewicz z Gdańska do Warszawy, Goniec z Warszawy do Tczewa.

— Zgony. W dniu 2 bm. zgłoszono następujące zgony: Józef Kwiatkowski ur. 15 2 32 roku Barbara Małkowska ur. 31 7 1933; Jan Gaca ur. 6 12 1862 r.; Paulina Paprocka z domu Jeszka ur. 10 5. 1848; Michał Paluszynski ur. 18 9. 1859 r.; Pelagia Klawn z domu Janowska ur. 25 8 1881.

Księga pam. athowa Szkoły  
Podch. Artylerji

Z okazji 10 lecia istnienia Szkoły Podchorążych Artylerji wydana została księga pamiątkowa. Na treść księgi składa się: a) szczegółowa historia szkoły, b) szkolnictwo artyl. w Polsce, c) dział personalny szkoły, d) bogaty dział literacki.

Całość obejmuje 200 stron druku in IV<sup>o</sup> na luksusowym papierze gipsowanym i 150 ilustr. w tekście — Oprawa ozdobna. Cena 15 zł. za egzemplarz bez kosztów przesyłki.

Oficerowie, podoficerowie urzędnicy cywili i samorządowi mogą nabyć powyższe dzieło na warunkach ulgowych w 3 ratach miesięcznych. Zamówienia zbiorowe i pojedyncze proszę kierować pod adresem: Szkoła Podch. Art. Dyrektor Nauk — Toruń 4.

Urząd katastralny w Toruniu przestał istnieć  
Agendy Urzędu przejęły  
urzędy skarbowe

Na mocy rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 10 lipca 1933 roku Urzędy Katastralne na obszarze województwa Pomorskiego zostały zniesione jako samodzielne jednostki administracyjne. Z dniem 1 sierpnia 1933 r. agendy wymienionych urzędów zostały przekazane terytorjalnie właściwym urzędom Skarbowym.

W związku z powyższym Agendy Urzędu Katastralnego w Toruniu zostały rozdzielone, przyczem agendy katastralne miasta Torunia i powiatu toruńskiego przejął Urząd Skarbowy w Toruniu.

Agendy powiatu wąbrzeskiego przejął Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie. Agendy katastralne miasta Grudziądza i powiatu grudziądzkiego przejął Urząd Skarbowy w Grudziądzu. —

## Z teatru

W czwartek dnia 3 sierpnia o godzinie 20 przedstawienie zakupione przez Adm. „Słowa Pom.” „Clown Rix” widowisko w 4 aktach Tonny Stanpa. Passe partout nieważne.

W piątek dnia 4 bm. o godzinie 20 przedstawienie dla wojska „Beben” komedia w 3 akt. Henequina i Vebera Abonamenty i passe partout nieważne.



### Gieldy

#### Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 2. VIII. 1933 r. WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	—
Belgia	—
Bukareszt	—
Gdańsk	173,40—173,27
Holandja	360,90—360,00
Kopenhaga	—
Londyn	29,72—29,57
Nowy Jork	6,70—6,66
Nowy Jork telegr.	6,71—6,67
Osló	—

Paryż	35,00—34,91
Praga	26,52—26,46
Sztokholm	—
Szwajcaria	172,97—172,54
Włochy	47,15—46,92
Berlin (w obrozach nieofic.)	213,40

Proso	—
Łubin niebieski	9,50—10,00
siemię lniane basis 99%	41,00—43,00
Mąka pszenna luksusowa	56,00—61,00
Mąka pszenna gat. I 65%	51,00—56,00
Mąka pszenna gat. II 20% po luksusowej	46,00—51,00
Mąka pszenna gat. III pośledni	21,00—31,00
Mąka żytnia pytl. 65—55%	30,00—31,00
Mąka żytnia sitk. gat. II 50%	21,00—22,00
Mąka żytnia razowa 95%	21,00—22,00
Otręby pszenne szale	12,00—13,00
otręby żytnie	8,00—9,00
Obroty	588
w tem żyta	451
Uspodobienie spokojne.	—

### Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 2. VIII. 1933 r.

Zyto	—
Zyto nowe suche	—
Pszenica nowa	21,00—22,00
Jęczmień	16,00—16,50
Jęczmień zimowy	—
Owies pastewny	12,00—12,50
Mąka żytnia 65 proc.	26,00—27,00
Mąka pszenna 65 proc.	—
Ospa pszenna	—
Otręby żytnie	9,00—9,50
Otręby pszenne	—
Rzepak zimowy	—
Wyka	—
Peluszka	—

### Urzędowa cedula Gieldy Zbożowo-Towarowej w Warszawie

z dnia 2 VIII. br.  
Ceny za 100 kg parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym.

Zyto I. standard	16,75—17,00
Owies jednolity 468 gl.	16,00—17,00
Owies zbierany 428 gl.	15,00—16,00
Jęczmień na kaszę	15,50—17,00
Gryka	—

**OGŁOSZENIE o PRZETARGU.** Wzięcie w Grudziądzu, ul. Wybickiego niniejszem ogłasza przetarg na dostawę 150.000 kg koksu hutniczego. Oferty należy przysyłać pod adresem wzięcia w opieczętowanych laskami kopertach do dnia 7 sierpnia br. godz. 12.00 z podaniem ceny loco magazyn wzięcia. Wzięcie zastrzega sobie prawo wyboru oferenta i dodatkowego ustnego przetargu. Wszelkich informacji udziela Dział Gospodarczy Wzięcia codziennie za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—15-tej. Zł. 550-Gr. Grudziądz, dnia 28 lipca 1933 r. 4609 w z. Naczelnika Wzięcia. (—) Lipowski.

### Przetarg

Urząd Wojewódzki Pomorski Wydział Komunikacyjno-Budowlany w Toruniu — rozpisuje przetarg na wykonanie następujących robót przy budowie Zakładu Kwarantannowego w Babim Dole koło Gdyni.

1. instalacji wodociągów i kanalizacji,
2. instalacji oświetlenia elektrycznego,
3. kolowej drogi dojazdowej do Zakładu,
4. zewnętrznej sieci wodociągowej,
5. centralnego ogrzewania.

Słup kosztorysowy (po opłaceniu 10,— zł. za egzemplarz) można nabyć w Kierownictwie budowy w Babim Dole, gdzie również będą wyłożone do przeglądu odrębne projekty.

Wobec okoliczności, że Urząd Wojewódzki Pomorski nie jest w stanie zapewnić wolnego dojazdu na plac budowy, oraz wobec braku pomieszczeń na budowie dla monterów i robotników, zaleca się oferentom zbadać powyższe dane oraz lokalne warunki pracy. Odległość placu budowy od m. Gdyni wynosi około 17 km. i od stacji kolejowej w Chylonji około 13 km. Wszelkich informacji w powyższym przedmiocie udzieli kierownik budowy Zakładu Kwarantannowego w Babim Dole. Taryfa plac ustalona przez Inspektorat Pracy wynosi:

Rzemieślnik do 3-ich lat praktyki w zawodzie	0,60 zł.
Rzemieślnik po 3-ich latach praktyki w zawodzie	0,69 zł.
Rzemieślnik po 6 latach praktyki w zawodzie	0,75 zł.
Robotnik przyuczony od 16—18 lat	0,27 zł.
Robotnik przyuczony od 18—20 lat	0,40 zł.
Robotnik przyuczony ponad 20 lat	0,53 zł.

Ze względu na ewentualne powierzenie robót na warunkach kredytowych, należy przy poszczególnych ofertach przedłożyć trzy alternatywy a mianowicie:

- 1) koszt wykonania robót na warunkach kredytowych, przy spłacie w okresie budżetowym 1934/35.
- 2) koszt wykonania robót na warunkach kredytowych, przy spłacie w okresie budżetowym 1935/36.
- 3) i wreszcie koszt wykonania robót za gotówkę przy spłacie w okresie 1933/34.

Każda kategoria robót, wymieniona powyżej pod 1, 2, 3, 4, 5, winna być wykonana bezwarunkowo jeszcze w bieżącym roku.

Przetarg zostanie przeprowadzony przy uwzględnieniu „Ogólnych warunków budowy” z dnia 28 maja 1929 L. I. 1576, uzupełnionych okólnikiem p. Ministra Rob. Publ. z dnia 1 czerwca 1932 L. T. B. 27/12/32 i z dnia 21 czerwca 1932 L. P. B. 27/12/32.

Oferty w zamkniętych opieczętowanych kopertach z napisem „oferta na wykonanie robót . . . . . przy budowie Zakładu Kwarantannowego w Babim Dole pod Gdynią” wraz z wadium wynoszącym 5% sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych należy przesyłać do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego Wydział Komunikacyjno-Budowlany pokój nr. 49 do godz. 12-tej dnia 18 sierpnia, poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów. Oferty można składać na całość ew. na poszczególne roboty.

Urząd Wojewódzki Pomorski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, unieważnienie poszczególnych ofert względnie unieważnienie przetargu.

Toruń, dnia 29 lipca 1933 r. 4593  
Za Wojewodę:  
(—) Inż. K. Maćkowski,  
Naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego.  
Zł. 1508-9.

### ZAPOWIEDZ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) niezonaty Franciszek Piekarski robotnik portowy zamieszkały w Gdyni Oksywiu nr. 44, syn Aleksandra Piekarskiego obuwnika zmarłego ostatnio zamieszkałego w Buffalo (Ameryka) i jego żony Józefy z domu Nykielówny zamieszkałej w Gdyni Oksywiu nr. 44; 2) Anna Labudzińska, służąca, stanu wolnego, zamieszkała w Gdyni przy ulicy Morskiej parcela Helanda dom Janka, córka Augusta Labudy dzierżawcy i jego żony Łucji z domu Stolzówny, zmarłych ostatnio zamieszkałych w Gwilińskim powiatu kartuskiego, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i Gazecie Gdańskiej w Gdańsku. 4597

Gdynia, dnia 1 sierpnia 1933 r.  
Urzędnik stanu cywilnego:  
(—) Reinhardt.

### OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV. w Grudziądzu Tomasz Maćkowiak urzędujący w Grudziądzu przy Rybnym Rynku nr. 1 obwieszcza, że na dzień 25 sierpnia 1933 roku o godzinie 10-tej został wyznaczony termin opisu i oszacowania nieruchomości Radzyn karta 562 wsiad. Ignacy Korzecz zam. w Skórczu powiat Starogard. W związku z powyższym na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wspomnianej nieruchomości lub jej przynależności. 4606 Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV. w Grudziądzu.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 4 sierpnia 1933 o godzinie 13 po poł. sprzedawcą będą przetargiem przymusowym najwięcej dającym za gotówkę: całkowite urządzenie drogerijne, farby, pudry, kremy, szcztoki, i wiele t. p. rzeczy (kompletna drogerja). Zbiórka licytantów w Toruniu przy ulicy Chełmińskiej 12 „Drogerja pod Koroną”. Powyższe rzeczy oglądać można w miejscu wyżej oznaczonym od godziny 12-tej. (—) Józef Chrzczanowski, Komornik Sądu Grodzkiego IV. rewiru w Toruniu Piekary. 4594

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddz. B. pod nr. 362 wpisano dzisiaj spółkę „Labor” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu, oddz. w Bydgoszczy. Prowadzenie ksiąg dla majątków ziemskich i nadzór nad książkowością rolniczą na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Spółka uprawniona jest do dokonywania wszystkich czynności związanych z temi gałęziami przedsiębiorstwa. Kapitał zakładowy 60.000 zł. Dyrektor Eryk Peschken w Poznaniu. Umowa spółkowa zawarto dnia 30 grudnia 1931 r. Bydgoszcz, dnia 17 grudnia 1933 r. 4595 Sąd Grodzki. Zł. 1441-8.

**OGŁOSZENIE.** W sprawie spadkowej po śp. Tomaszu Błaszkiwiczu z Nowogomiasta ustanowiono nad majątkiem zmarłego uchwałę z dnia 17 lipca 1933 r. kuratela spadku. Kuratorem spadku mianowano adwokata Nikodema Nikodemskiego z Nowogomiasta. 4607 Nowogomiasto, dnia 21 lipca 1933 r. Zł. 557-Gr. 1. VI. 25/33. Sąd Grodzki.

Celem rozpoznania wniosku małż. Waclawa i Haliny Bogusławskich z Rudolfowa (pow. działdowski), właścicieli nieruchomości, zapisanej w ks. gruntowej Działdowo k. 467, o udzielenie im odroczenia wyplat wyznacza się po myśli art. 10 Rozp. Prez. Rzpl. z 23 sierpnia 1932 r. termin na dzień 28 sierpnia 1933 r. o godz. 10 w niżej podpisanym Sądzie pokój 17. Na termin ten mogą wierzyciele przybyć osobiście celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego. Działdowo, dnia 31 lipca 1933 r. 3. E. 93/33. Sąd Grodzki. 4608 Zł. 558-Gr.

### Szwaczka

do pracy domowej potrzebna. Toruń, Mickiewicza 144/3 p. 4591

### Pisanie

4605 podań, wniosków i prośb. Grudziądz Sienkiewicza 25, II p. od godz. 8—18-tej.

### Agent

podróżujący, solidny z brań ży kolonialno-spożywczej, dobrze wprowadzony na Pomorz, oznajmiony ze sprzedażą śledzi potrzebny. Referencje konieczne. Zgłoszenia „Mopol” Gdynia. 4600

### Dom

z ogrodem korzystnie na sprzedaż ul. Bartosza Głowackiego 31, Toruń Mokre. 4590

### Poszukuję

mieszkania 5—6 pokojowego z kuchnią, łazienką, pokojem służbowym, w Toruniu na Bydgoskim Przedmieściu, blisko śródmieścia. Oferty pod „Mieszkanie” do Administracji „Dnia Pomorskiego”. 4604



**Wioślarskie Mistrzostwa Polski (Wszeczpolskie regaty)**  
3 i 6 sierpnia rb. w Bydgoszczy  
(Tor regatowy w Brdyńcu) 25 biegów.  
Początek o godzinie 15-tej.

### Sklep Spożywczo - Owocowy

Zawiadam Szan. Obywateli m. Gdyni, że otworzyłam w centrum miasta przy ul. Starowiejskiej 26

### Sklep Spożywczo - Owocowy

Staraniem i rzetelną obsługą pragnę Szan. Klientelę zadowolić i proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Bronisława W śniowska  
4598 Tel. 10-96.

### Obwieszczenie o licytacji

W myśl par. 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 5 sierpnia 1933 r. o godzinie 10 min. 30 w lokalu Kinoteatru „Nowości” w Bydgoszczy przy ul. Mostowej 9, celem uregulowania zaległości podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji całkowitego urządzenia kinowego najwięcej dającym za gotówkę.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 11 lipca 1933 r. nie doszła do skutku, wymienione przedmioty, w myśl par. 92 wyżej powołanego rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 5 sierpnia 1933 r. od godziny 8 min. 30 do godz. 10 m. 30 w lokalu Kinoteatru „Nowości”.

Kierownik 2 Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy. Zł. 1447-8. 4596

### Fryzjerka

pierwszorzędna siła w ondulacji żelazkowej oraz w strzyżeniu pań, pracująca obecnie zmieniła posadę od 15. VIII. lub 20-go najchętniej w Toruniu. Zgłoszenia Willa Detlaf nr. 9, Wielkowieś-Hallerowo, Wanda Bżewska. 4752

### Buchalter

lub buchalterka do prowadzenia ksiąg i kasy z gruntowną znajomością niemieckiego i pierwszorzędni świadectwami potrzebnymi(a). Oferty z referencjami i podaniem żądanego wynagrodzenia nadsyłać: Gdynia skrytka pocztowa 112. (4601

### Kto chce

sprzedać motocykl, lub samochód, proszę zgłosić Adolf Sajewicz, Gdynia 4 tel. 20-35. 4599

### Udziela

lekcji fortepianu i rytmik b. prof. Konserwatorium. Zgłoszenia 3—5 popołudniu Grudziądz, Starorynkowa 12/14 I p. 4603

### TIVOLI

Codziennie Five o'clock wieczorem dancing towarzyski w lokalu klubowym Toruń ul. Bydgoska 12. (4588

### Pokój

z osobnym wejściem, całkowitem utrzymaniem lub bez wynajmę urzędnikowi lub wojskowemu. Kuchnia jarska. Toruń, Szeroka 23 III. 4587

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . 1,00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . 0,50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej. . . 15 fen.  
50 fen.  
10 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe  
Przy sądownym ścigananiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Męziński, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsann, Gdańsk, Kaszubiecki Markt 21, I. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Gdenczy, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszński, Gdynia, Szkolna.  
Red. odpow. na Grudziądzu: Wacław Gancza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9.  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Salankowa 4.  
Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dzień Bydgoski”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kujawski”.  
Nakładem i osłonkami Pomorskiej Drukarńi Rolniczej S. A. w Toruniu.

**Abonament miesięczny wynosi**  
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3,— zł  
z odnośnikiem do domu . . . . . 3,40 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 3,56 zł  
pod opaską . . . . . 4,50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,30 zł  
z odnośnikiem w administracji wprost gd 2, z ogranicz. 4 gd . . . 7,— gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma